DZIŚ PO STRONIE SENIORA

POGRZEB TO FINANSOWE WYZWANIE

KTO MOŻE STARAĆ SIĘ O ZASIŁEK POGRZEBOWY Z ZUS?

Nr ISSN 1230-6134
Nr indeksu 348-252

www.nto.pl

Nr 252 (10 194) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

nto 74 lata
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Czwartek, 29.10.2026

POLSKA
Amerykańska baza i zagadnienia związane z bieżącym bezpieczeństwem państwa, będą tematem obrad Rady Bezpieczeństwa Narodowego zwołanej na 3 listopada

ŚWIAT
Kilkudziesięciu zabitych w katastrofie kolejowej w Hiszpanii. W prowincji Tole zderzyły się dwa pociągi pasażerskie

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Infrastruktura

Jest uchwała Sejmiku w sprawie budowy Szlaku Staropolskiego

Dokument ma zostać przekazany m.in. Radzie Ministrów, Ministerstwu Infrastruktury oraz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad
– Str. 2

Ludzie

Znany opolski architekt Andrzej Hamada skończył 101 lat

Andrzej Hamada w rozmowie z Nową Trybuną Opolską opowiedział o swoich trzech największych skarbach
– Str. 5

Socialmedia od 15 roku życia?
Wnioski z konferencji Regionalny Wymiar Bezpieczeństwa
– Str. 4

Dziś mecz Odry Opole ze Śląskiem Wrocław w STS Pucharze Polski.
Na Itaka Arenie dojdzie do starcia drużyn ze sporymi problemami
– Str. 15



FOT. WIKTOR GUMIŃSKI

Opieka nad seniorami

Nowy Zakład Opiekuńczo-Leczniczy wkrótce przyjmie pierwszych pacjentów

Radosław Dimitrow

Przy szpitalu powiatowym w Strzelcach Opolskich powstał nowoczesny Zakład Opiekuńczo-Leczniczy. Inwestycja była konieczna, bo w okolicy nie było takiej placówki.

Budowa ZOL-u to bezpośrednia odpowiedź na starzejące się społeczeństwo i rosnące zapotrzebowanie na opiekę dla osób starszych i schorowanych. Dotychczas pacjenci po zakończonej hospitalizacji musieli mierzyć się z bardzo długimi kolejkami do tego typu placówek.

- Przestrzeń podzielono na dwie strefy: 72 łóżka przeznaczono dla typowych pacjentów ZOL-u, natomiast 8 specjalistycznych stanowisk zadedykowano pacjentom wentylowanym mechanicznie, wymagającym stałego podłączenia do respiratorów - mówi Waldemar Gaida, starosta strzelecki.

Pokoje wyposażono ponadto w nowoczesne łóżka, materace przeciwodleżynowe, kardiomonitory i podnośniki. W budynku znalazły się gabinety rehabilitacyjne i zabiegowe.



FOT. RADOSŁAW DIMITROW

Nowy ZOL zaoferuje łącznie miejsca dla 80 seniorów.

– Nasz ZOL będzie służył pacjentom, których stan zdrowia jest ustabilizowany i zdiagnozowany, ale którzy jednocześnie nie mogą pozostać w domach, bo potrzebują pomocy lekarskiej i pielęgniarskiej tłumaczy Beata Czempiel, dyrektor szpitala.

Chorzy będą musieli mieć skierowanie od lekarza rodzinnego, a następnie przejdą proces rekrutacji przez komisję. W trakcie pobytu w ZOL-u będą mogli też korzystać z zaplecza szpitala, w razie np. nagłego pogorszenia stanu zdrowia. Obecnie w placówce trwają ostatnie przygotowania organizacyjne przed przyjęciem pierwszych chorych, co ma nastąpić już w listopadzie.

– Jesteśmy na etapie kompletowania 40-osobowej załogi, która będzie sprawować opiekę nad pacjentami. Nawiązaliśmy też współpracę z innymi ZOL-ami w regionie, które wspierają nas w uruchomieniu placówki – informuje Izabela Stępkowska, pielęgniarka oddziałowa.

Uruchomienie nowego oddziału to nie tylko potężna ulga dla rodzin, ale także strategiczne posunięcie dla samego szpitala. Zadłużenie strzeleckiej lecznicy w ostatnich latach systematycznie rosło, sięgając nawet 10 milionów złotych rocznie. Nowy ZOL oznacza podpisanie dodatkowego kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, co zapewni szpitalowi stałe przychody i pozwoli na częściową poprawę sytuacji finansowej.

Powstanie strzeleckiego obiektu kosztowało ponad 19,1 miliona złotych. Większość tej kwoty (16,4 mln zł) pokryło dofinansowanie z Krajowego Planu Odbudowy, a ponad 2,1 miliona złotych wyłożyło ze swojego budżetu strzeleckie starostwo.

Rada Miasta Nysa

Ogień na sesji. OSP zaatakowana za zyski na przeglądach

Krzysztof Strauchmann

Informacja o dochodach jednej ze strażackich jednostek ochotniczych w Nysie rozpaliła do czerwoności środowisko strażackie w Nysie. A potem pokłóciła radnych miejskich.

Od ubiegłorocznego referendum w sprawie odwołania burmistrza i rady w Nysie, w Internecie stale aktywna jest grupa mieszkańców ze stowarzyszenia Nysa Patrzy. Wyciągają z urzędu informacje publiczne o kolejnych sprawach, a potem publikują je na swoim profilu, często z komentarzem krytycznym wobec lokalnych władz. Ostatnio Nysa Patrzy wzięła na tapetę Ochotniczą Straż Pożarną w Kępnicy.

W gminie Nysa działa 11 jednostek OSP. Komendantem gminnym związku OSP jest wiceprzewodniczący rady miejskiej Sebastian Jankowicz z ugrupowania burmistrza Kordiana Kolbiarza. Jest on też sołtysem miejscowości Kępnicy i członkiem miejscowej OSP, której naczelnikiem jest jego brat. Miejscowa jednostka jest od lat bardzo aktywna w pozyskiwaniu dofinasowań czy sprzętu. W 2017 roku jako pierwsza OSP w Polsce dostała dofinansowanie z Funduszu Sprawiedliwości (1,2 mln złotych) na zakup nowego samochodu gaśniczego. Jako jedyna w gminie Nysa ma na wyposażeniu trzy samochody i quada oraz trzech zatrudnionych przez urząd kierowców.
– Str. 3

eprasa.pl 0b4019d33b

POLECAMY

JUTRO: Dzień, kiedy wspominamy swoich bliskich SOBOTA: Tajemnicze i piękne zamki

29.10.2026
Czwartek

Dziś imieniny obchodzą: Wioletta, Teodor, Narcyz
Telefon alarmowy: 112

nto.pl

Redaktor naczelny
Tomasz Kapica
Newsroom
Robert Lodziński
Wydawcy
Bolesław Bezeg,
Wiesław Kaczmar,
Robert Lodziński

www.nto.pl

Redakcja
ul. Powstańców Śląskich 9,
45-086 Opole
tel. 77 44 32 500
w godz. od 8.00 do 16.00
nto@nto.pl oraz online@nto.pl
Dyrektor biura reklamy
Tomasz Jaroch
Dyrektor marketingu
Justyna Duchnowska

Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

PRO MEDIA SPÓŁKA Z O.O.

Wydawca Pro Media Sp. z o.o.
ul. Powstańców Śląskich 9,
45-086 Opole
Prezes zarządu
Robert Glinkowski
Projekt graficzny
Tomasz Bocheński

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nto.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

WYPADEK

Pieszy leżał na jezdni. Przejechał go pijany kierowca

Krzysztof Strauchmann

W ciągu pięciu godzin policjanci znaleźli podejrzanego o spowodowanie śmiertelnego wypadku i ucieczkę z miejsca zdarzenia. Dysponowali tylko fragmentami zgubionej karoserii.

Do tragedii doszło w poniedziałek 27 października około godziny 11.00 w Szadurczycach w gminie Łambinowice. Według wstępnych ustaleń policjantów, na jezdni leżał już wcześniej 50-letni miejscowy mężczyzna. Wjechał w niego samochód w kolorze srebrnym. Potrącony zginął na miejscu. Kierowca nie zatrzymał się, żeby udzielić pomocy przejechanemu. Na drodze pozostało tylko kilka fragmentów karoserii, uszkodzonej w wyniku uderzenia w przeszkodę.

- Funkcjonariusze pod nadzorem prokuratora wykonali oględziny, zabezpieczyli ślady i dowody na miejscu zdarzenia. Zebrane materiały pozwoliły na ustalenie marki pojazdu, który brał udział w wypadku - mówi mł. asp. Janina Kędzierska, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Nysie. - Nyscy kryminalni, podjęli szereg działań, które doprowadziły do ustalenia tożsamości właściciela.

Technikom i grupie dochodzeniowo śledczej z Nysy pomagali policjanci z Laboratorium Kryminalistycznego z Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu. Około godziny 16.30 policjanci zatrzymali 69-letniego mężczyznę, mieszkańca powiatu nyskiego i właściciela samochodu marki Ford. Pojazd z uszkodzeniami też został odnaleziony w jego zabudowaniach.

- Mężczyzna w chwili zatrzymania miał 0,18 promila alkoholu w organizmie. Pobrano od niego trzy próbki krwi w odstępie pół godziny, co pozwoli biegłemu określić stan trzeźwości mężczyzny w czasie wypadku - mówi Janina Kędzierska. - Za spowodowanie śmiertelnego wypadku oraz odjechanie z miejsca zdarzenia mężczyźnie grozi nawet do 20 lat pozbawienia wolności.

Prokuratura rozważa skierowanie do sądu wniosku o tymczasowe aresztowanie podejrzanego.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nową Trybunę Opolską”

tel. 77 540 78 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nto.pl

POGODA

dziś
7°C/9°C

jutro
6°C/12°C

INFRASTRUKTURA

Kolejny krok w stronę budowy Szlaku Staropolskiego. Sejmik przyjął uchwałę

Łukasz Biernacki

Sejmik Województwa Opolskiego przyjął apel w sprawie wpisania nowej drogi ekspresowej S46, określanej jako „Szlak Staropolski”, do rządowych programów budowy dróg. Samorządowcy przekonują, że trasa mogłaby znacząco poprawić połączenia komunikacyjne Opolszczyzny z innymi regionami kraju.



FOT. KOLAŻ ŁB

Szlak Staropolski wzmocni potencjał gospodarczy województwa.

Uchwała została przyjęta podczas sesji sejmiku we wtorek, 27 października. Dokument ma zostać przekazany m.in. Radzie Ministrów, Ministerstwu Infrastruktury oraz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Proponowana droga ekspresowa S46 miałaby połączyć południowozachodnią i wschodnią część kraju. Według przedstawionej koncepcji trasa prowadziłaby od Kudowy-Zdroju i Kłodzka przez Nysę, Opole, Kluczbork, Olesno i Częstochowę, dalej w kierunku Kielc oraz Lublina.

Trasa zapewniłaby lepsze połączenia dla Opolszczyzny

Autorzy apelu podkreślają, że województwo opolskie potrzebuje nowych połączeń z krajową siecią dróg szybkiego ruchu. Szczególnie istotne ma być wzmocnienie relacji komunikacyjnych pomiędzy Opolem a centralną i wschodnią Polską.

W uzasadnieniu uchwały wskazano, że realizacja inwestycji mogłaby przyczynić się do poprawy dostępności komunikacyjnej wielu miast regionu, w tym Nysy, Niemodlina, Kluczborka i Olesna. Samorządowcy zwracają również uwagę na możliwość wykorzystania istniejącej infrastruktury, m.in. obwodnic Nysy, Otmuchowa, Paczkowa czy Niemodlina.

Jak podkreślał podczas sesji radny województwa opolskiego Tomasz Zeman, apel ma spore grono adresatów i jest elementem szerszych działań prowadzonych na rzecz realizacji tej inwestycji.

– To szeroki apel, który jest kierowany do Rady Ministrów, premiera, ministra infrastruktury oraz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Bardzo szeroko wpisujemy się w rozpowszechnianie tego apelu ze względu na to, jak ważna jest to inwestycja, również dla województwa opolskiego – mówił podczas sesji.

Jak zaznaczył, Opolszczyzna nie jest pierwszym regionem wspierającym tę inicjatywę.

– Nie jesteśmy pierwszym samorządem, który przyjmuje taki apel. Jest również utworzony zespół parlamentarny, który tym tematem ma się zajmować. Jest to powrót do Szlaku Staropolskiego, który w przeszłości funkcjonował – dodał Tomasz Zeman.

Na ostateczną decyzję trzeba będzie poczekać

Przyjęta przez sejmik uchwała nie oznacza jeszcze rozpoczęcia przygotowań do budowy trasy. Samorząd województwa apeluje jednak do rządu o uwzględnienie drogi S46 w Rządowym Programie Budowy Dróg Krajowych do 2030 roku z perspektywą do 2033 roku lub w kolejnych dokumentach strategicznych.

Zdaniem autorów dokumentu nowa trasa mogłaby nie tylko usprawnić transport i skrócić czas przejazdu pomiędzy regionami, ale również zwiększyć atrakcyjność inwestycyjną województwa opolskiego oraz wzmocnić bezpieczeństwo krajowego systemu transportowego.

Dla lobbingu za S46 powstał zespół parlamentarny

W Senacie RP zorganizowano posiedzenie Parlamentarnego Zespołu ds. Budowy Drogi Ekspresowej S46. W spotkanie wzięli udział nie tylko senatorowie (wśród których są opolscy politycy Beniamin Godyla - przewodniczący i Tadeusz Jarmuziewicz), ale także przedstawiciele Ministerstwa Infrastruktury.

– Chcemy wspierać działania społeczników, którzy walczą o tę drogę. Lobbujemy za tym, żeby droga znalazła się na liście inwestycji drogowych w naszym kraju – mówi senator Beniamin Godyla.

W skład Parlamentarnego Zespołu ds. Budowy Drogi Ekspresowej S46 weszło 11 parlamentarzystów, posłów i senatorów RP: Halina Bieda, Beniamin Godyla, Tadeusz Jarmuziewicz, Wojciech Konieczny, Tomasz Kostuś, Paweł Masełko, Jarosław Rusiecki, Krzysztof Słoń, Piotr Woźniak, Jacek Włosowicz, Łukasz Ściebiorowski.

eprasa.pl 0b4019d33b

RADA MIASTA NYSA

Ogień na sesji. Spór o dodatkowe zarobki OSP

Ciąg dalszy ze str. 1

Informacja o dochodach jednej ze strażackich jednostek ochotniczych w Nysie rozpaliła do czerwoności środowisko strażackie w Nysie. A potem pokłóciła radnych miejskich. Był ogień na sesji!

Tylko w tym roku OSP Kępnica dostała z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska 22 tysiące złotych na zakup sprzętów. Drugie tyle wkładu własnego w projekcie, wyłożyła gmina Nysa. Pomimo świetnego wyposażenia OSP nie znajduje się w Krajowym Systemie Ratowniczo Gaśniczym. W 2025 roku wyjeżdżała do alarmów 21 razy, w tym do 5 pożarów, 15 miejscowych zagrożeń i jednego fałszywego alarmu.

Straż zarabia na hydrantach

W 2017 roku gminny związek OSP w Nysie dogadał się z gminną spółką Akwa, że to strażacy ochotnicy będą odpłatnie robić przeglądy okresowe hydrantów. Stawkę ustalono na 35 złotych za jeden sprawdzony hydrant. Całą akcją koordynuje OSP Kępnica, biorąc dodatkowo 15 złotych rocznie od hydrantu za „obsługę".

Z przygotowanych przez Akwę dla Nysa Patrzy informacji wynika, że w latach 2021 - 2025 strażacy z Kępnicy sprawdzali 57 procent gminnych hydrantów. Zarobili na tym oraz „na obsłudze" łącznie 225 tysięcy złotych. Oprócz Kępnicy przeglądy wykonywały jeszcze trzy inne jednostki, przy czym kolejna zarobiła w ciągu 5 lat 36,2 tysiąca zł. Te informacje opublikowane w Internecie bez szerszego wprowadzenia wywołały burzliwą dyskusję w sieci i pomiędzy samymi strażakami.

To uderzenie w strażacką solidarność

We wtorek 27 października zebrał się gminny zarząd OSP w Nysie i przyjął dwa stanowiska w sprawie informacji „nieprawdziwych i godzących w dobre imię strażaków".

- Zarząd gminny OSP wyraża sprzeciw wobec stosowanych manipulacji i mijania się z prawdą - czytała na sesji rady miejskiej sekretarz zarządu. - Oświadczamy, że wszystkie jednostki od 2017 miały i mają pełną wiedzę o możliwości wykonywania przeglądów hydrantów i odpłatności za te usługi. (...) Żadne ustalenia nie były utajniane. Decyzja zależała wyłącznie od zarządu OSP, a decydowały możliwości kadrowe OSP, dostępność druhów w dni robocze i weekendy. (...) Jednostki, które nie realizowały tych zadań, zrezygnowały z tego z własnej woli.

Gminny zarząd OSP uznał publikacje na swój temat za walkę polityczną. Wezwał do zaprzestania publikacji kłamliwych teorii spiskowych, które uderzają w godność munduru strażackiego i zaapelował do mieszkańców o weryfikowanie takich doniesień.



FOT. FOTO UM NYSA I OSP KĘPNICA

Jednostka OSP w Kępnicy jest od lat bardzo aktywna w pozyskiwaniu dofinasowań czy sprzętu.

- To uderzenie w solidarność strażacką - napisano w oświadczeniu. - Narracja budowana przez portale w przestrzeni publicznej w sposób celowy i wyrachowany próbuje skłócić środowisko strażackie, podważyć zaufanie społeczne do druhów ochotników oraz zniszczyć fundamenty strażackiej solidarności. Finanse wypracowane przez zaangażowane jednostki są w całości wydawane na cele statutowe, zakup sprzętu, pojazdów, wykonywanie dokumentacji na budowę czy rozbudowę remiz. Na wkłady własne dom projektów, które służą bezpieczeństwo mieszkańców.

Strażacy nie chcą dużego ekwiwalentu?

Kontrowersje w Nysie budzą także stawki ekwiwalentu, który otrzymują strażacy ratownicy z budżetu swojej gminy za każdą godzinę udziału w akcji. Przepisy krajowe ustalają stawkę maksymalną, a stawki lokalne ustala rada gminy raz na dwa lata. Stawka maksymalna wynosi obecnie ok. 55 złotych za godzinę. Gmina Nysa od 2022 roku płaci 20 złotych, ale zaczyna się tam debata na temat nowego ekwiwalentu. Jeden z opozycyjnych radnych Sławomir Siwy zabiega, aby był znacznie podniesiony.

Tymczasem gminny związek OSP w Nysie uchwalił, że chce najwyżej 35 złotych za godzinę akcji, bo nie widzi potrzeby większej stawki. I w swoim wystąpieniu zaapelował do radnego Siwego, żeby nie podejmował w tej sprawie żadnych działań.

Awantura na sesji. Chcą odwołać przewodniczącego

Oba strażackie stanowiska zostały publicznie odczytane na sesji rady miejskiej w Nysie 28 października, w punkcie obrad, gdzie sprawozdania ze swojej działalności składają przewodniczący rady miejskiej. Sesję prowadził wiceprzewodniczący Sebastian Jankowicz. Radnych opozycji oburzyła samowola prowadzącego obrady, który poza porządkiem obrad dopuścił do głosu przedstawicielkę OSP, a opozycji ogranicza prawo głosu. Doszło do gwałtownego sporu, radny Sławomir Siwy wręcz próbował zablokować wystąpienie zarządu OSP. Potem opozycja protestowała przeciwko godzinnej przerwie, którą przewodniczący ogłosił dla ostudzenia nastrojów. Konflikt będzie miał swój finał za miesiąc, bo grupa radnych zebrała podpisy pod wniosek o odwołanie Sebastiana Jankowicza z funkcji wiceprzewodniczącego.

Sam Sebastian Jankowicz ostatnie internetowe publikacje określił jako atak hejterów na siebie. Skrytykował też wtrącanie się lokalnej polityki do działalności straży

- Jesteśmy jedną siłą i armią burmistrza - zapewniał na sesji.

SEJMIK SAMORZĄDOWY

Spór o rezolucję o Nocy Kryształowej. „Nie było rozmów ze środowiskiem żydowskim"

Łukasz Biernacki

Podczas wtorkowej sesji sejmiku regionu radni mieli przyjąć uchwałę upamiętniająca 88. rocznicę Nocy Kryształowej na Śląsku Opolskim. Wszystko skończyło się jednak na politycznym sporze o jej treść. Ostatecznie projekt został wycofany z porządku obrad.



FOT. ARCHIWUM

Synagoga w Opolu spłonęła za sprawą niemieckich bojówkarzy z SA.

Dokument miał oddać hołd mieszkańcom regionu pochodzenia żydowskiego, którzy padli ofiarą prześladowań po pogromie z 9 na 10 listopada 1938 roku. W projekcie przygotowanym przez historyków przypomniano m.in. wydarzenia związane ze spaleniem synagogi w Opolu oraz zniszczeniem żydowskich obiektów w innych miastach ówczesnej rejencji opolskiej.

Projekt wzbudził sprzeciw radnych Prawa i Sprawiedliwości, którzy przekonywali, że dokument różni się od wersji przygotowywanej i zaproponowanej wcześniej przez ich klub.

- To nie jest nasza rezolucja. To jest wersja przygotowana przez Sejmik Województwa Opolskiego, która jest diametralnie różna. My jesteśmy za tym, żeby mówić o prawdzie historycznej i o tym, że to nie żadni naziści, tylko Niemcy dokonali pogromu na swoich współobywatelach. Nie ma naszej zgody na rozmiękczanie tych pojęć - mówiła Martyna Nakonieczny, przewodnicząca klubu radnych PiS.

Radni opozycji podnosili także kwestię braku odpowiednich konsultacji dokumentu.

- Przede wszystkim państwo nie skonsultowali się ze środowiskiem żydowskim. Proponujecie teraz ten tekst przyjąć bez pracy w komisjach i bez konsultacji. Proszę go wycofać i skierować do dalszych prac - apelował radny Grzegorz Peczkis.

Do zarzutów odniósł się przewodniczący sejmiku Rafał Bartek. Przypomniał, że inicjatywa rzeczywiście wyszła od klubu PiS blisko rok temu, ale kolejne wersje dokumentu były konsultowane z historykami.

- Zarzucano nam blokowanie tej inicjatywy, ale nic takiego nie miało miejsca. Zarówno do pierwszej, jak i drugiej wersji rezolucji historycy zgłaszali daleko idące zastrzeżenia. Ponieważ klub radnych nie był skłonny do dalszych korekt, poprosiłem historyków związanych z naszym regionem o przygotowanie nowego projektu - wyjaśniał przewodniczący sejmiku.

Jak dodał, właśnie ta wersja została przedłożona radnym, co spotkało się z krytyką ze strony PiS.

Ostatecznie sejmik nie rozstrzygał sprawy podczas wtorkowej sesji. Projekt został wycofany z porządku obrad i ma wrócić pod dyskusję na jednej z kolejnych sesji.

Sama idea uczczenia ofiar Nocy Kryształowej nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Spór dotyczył przede wszystkim treści rezolucji oraz sposobu przedstawienia odpowiedzialności za pogrom.

Przypomnijmy, że podczas Nocy Kryształowej z 9 na 10 listopada 1938 roku na terenie III Rzeszy doszło do zorganizowanych pogromów ludności żydowskiej. Tej nocy spalono również opolską synagogę, stojącą wówczas w sąsiedztwie obecnego Urzędu Wojewódzkiego i Stawku Zamkowego.

eprasa.pl 0b4019d33b

CYBERBEZPIECZEŃSTWO

Tik Tok i Facebook od 15 roku życia?

Łukasz Biernacki

Podniesienie wieku dostępu do mediów społecznościowych do 15 lat, większa odpowiedzialność platform internetowych i walka z dezinformacją skierowaną do młodych ludzi. To jedne z najważniejszych tematów konferencji „Regionalny wymiar bezpieczeństwa", która odbyła się we wtorek w Centrum Wystawienniczo-Kongresowym w Opolu. W wydarzeniu uczestniczył m.in. koordynator służb specjalnych Tomasz Siemoniak.



FOT. ARCHIWUM

Chodzi o to by produkty dostarczane przez platformy były bezpieczne.

Tegoroczna edycja konferencji została w całości poświęcona zagrożeniom, z którymi młodzi ludzie spotykają się w Internecie. Dyskutowano o radykalizacji, teoriach spiskowych, cyberbezpieczeństwie oraz wpływie mediów społecznościowych na dzieci i młodzież.

Minister Tomasz Siemoniak zwracał uwagę, że temat radykalizacji młodych ludzi również znajduje się w obszarze zainteresowania służb państwowych.

– Od dawna ten temat dostrzegamy i tutaj ważnym aktorem działającym w tych sprawach jest Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. To jej zawdzięczamy, że ten temat jest tak mocno podnoszony przez opinię publiczną. Także w raportach ABW sprawa radykalizacji młodzieży została bardzo mocno zaakcentowana – mówił minister.

Jak podkreślił, bezpieczeństwo należy dziś rozumieć znacznie szerzej niż jeszcze kilka lat temu.

– To bezpieczeństwo energetyczne, żywnościowe, ale dziś szczególny akcent kładziemy na szkoły i młodych ludzi – zaznaczył.

Rząd chce ograniczyć dostęp do socialmediów

Ważnym tematem konferencji były przygotowywane przez rząd zmiany dotyczące funkcjonowania dzieci i młodzieży w Internecie.

Przewodnicząca sejmowej Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży Monika Rosa podkreślała, że kwestie bezpieczeństwa młodych ludzi należy traktować jako element bezpieczeństwa państwa.

– Grupa dzieci oraz młodych ludzi jest grupą kluczową dla dobra bezpieczeństwa państwa. Ostatnie wydarzenia bardzo mocno nam to uzmysłowiły – mówiła.

Jak poinformowała, do wykazu prac rządu wpisano projekt dotyczący tzw. progu dojrzałości cyfrowej.

– Mówiąc wprost, chodzi o próg wejścia do mediów społecznościowych ustawiony na piętnastym roku życia. Te prace obecnie trwają – zaznaczyła.

Zdaniem posłanki problem nie dotyczy wyłącznie samego czasu spędzanego przed ekranem.

– Wszystkie badania pokazują jasno, że podatność młodych na teorie spiskowe, dezinformację i zagrożenia w sieci jest jednym z kluczowych elementów wpływających na ich dobrostan psychiczny oraz dalszą edukację – mówiła Monika Rosa - Mówimy o higienie cyfrowej w szkołach, edukacji obywatelskiej i edukacji medialnej, czyli przygotowaniu młodych ludzi do funkcjonowania w świecie, w którym przestrzeń cyfrowa stała się ich codziennym ekosystemem – zaznaczyła.

W trakcie konferencji wiele miejsca poświęcono również odpowiedzialności największych platform społecznościowych za publikowane treści.

– Chcemy przede wszystkim, aby produkty dostarczane przez wielkie platformy były bezpieczne. Skoro wymagamy bezpieczeństwa od zabawek, żywności czy produktów dla dzieci, nie ma powodu, aby świat cyfrowy nie był regulowany w podobny sposób – argumentowała przewodnicząca komisji.

Posłanka przekonywała także, że państwo powinno otrzymać skuteczniejsze narzędzia do reagowania na niebezpieczne treści.

– Potrzebujemy możliwości blokowania materiałów przedstawiających przemoc, wykorzystywanie seksualne małoletnich, nawołujących do nienawiści, przemocy czy samobójstwa. Państwo polskie nie może być w takich sytuacjach bezradne – podkreśliła.

ZŁOTA SETKA OPOLSZCZYZNY

Czekam na zgłoszenia: Menedżer Roku Opolszczyzny

Justyna Duchnowska

Kto w tym roku zasłuży na tytuł Menedżera Roku Opolszczyzny? Wracamy z naszym konkursem i po raz czwarty chcemy wyróżnić osoby, które nie tylko odnoszą sukcesy ale jednocześnie aktywnie wspierają rozwój opolskiej gospodarki. Nagrody wręczymy w trakcie Gali Złotej Setki.



FOT. AARCH PRYW

Zgłoszenia na www.nto.pl/menedzer

Menedżer Roku Opolszczyzny to prestiżowe wyróżnienie przyznawane przez Nową Trybunę Opolską we współpracy ze środowiskiem biznesowym naszego województwa (partnerem konkursu jest Politechnika Opolska). Konkurs to okazja do wyróżnienia menedżerów, którzy osiągają sukcesy biznesowe, rozwijają swoje firmy i mają wpływ na rozwój lokalnych przedsiębiorstw. Już po raz czwarty nagrody zostaną przyznane w trzech kategoriach: Mikro i Małe Przedsiębiorstwo – do 49 pracowników; Średnie Przedsiębiorstwo – od 50 do 249 pracowników; Duże Przedsiębiorstwo – powyżej 250 pracowników.

O tym, do kogo trafią nagrody, zdecyduje kapituła konkursu. W konkursie mogą wziąć udział właściciele oraz osoby zarządzające przedsiębiorstwem lub jego oddziałem na terenie województwa opolskiego.

Szukamy menedżerów, którzy wyróżniają się etyczną postawą, działają zgodnie z zasadami współżycia społecznego i normami etycznymi. Liczą się także działania na rzecz otoczenia i lokalnej społeczności. Nagroda przyznana będzie za 2025 roku. Szczegóły na www.nto.pl/menedzer

Złota Setka Opolszczyzny po raz trzynasty!

Które firmy są największymi filarami opolskiej gospodarki? Które rozwijają się najszybciej i osiągają najlepsze wyniki finansowe? Odpowiedzi przyniesie XIII edycja Złotej Setki Opolszczyzny. Gościem specjalnym wydarzenia będzie Sebastian Kondracki, twórca Bielika – polskiego dużego modelu językowego. Przed nami kolejna edycja Złotej Setki Opolszczyzny, rankingu organizowanego przez „Nową Trybunę Opolską" przy współudziale Politechniki Opolskiej. Partnerami merytorycznymi projektu są Politechnika Opolska oraz Dun & Bradstreet Poland sp. z o.o.

GALA ZŁOTEJ SETKI OPOLSZCZYZNY, JUŻ 10 GRUDNIA!

AUTOREKLAMA

Q605059884A

Złota Setka Opolszczyzny

ORGANIZATOR nto NOWA TRYBUNA OPOLSKA nto.pl

PARTNER GŁÓWNY KSSE Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna 30 lat

PARTNER INVEST PARK WAŁBRZYSKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA

OGÓLNOPOLSKI PARTNER MERYTORYCZNY dun & bradstreet

REGIONALNY PARTNER MERYTORYCZNY POLITECHNIKA OPOLSKA

OGÓLNOPOLSKI PATRON HONOROWY ZWIĄZEK WOJEWÓDZTW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

eprasa.pl 0b4019d33b

LUDZIE

Opolski architekt Andrzej Hamada skończył 101 lat. „Zdrowie mam rewelacyjne. Życie miałem dobre”

Mirosław Dragon

Zdaniem opolskiego architekta w zachowaniu zdrowia i dobrej formy bardzo ważna jest pogoda ducha. On sam w życiu kieruje się mottem dzielnego wojaka Szwejka. Andrzej Hamada odpowiedział też w rozmowie z Nową Trybuną Opolską o swoich trzech największych skarbach.



FOT. BOLESŁAW BEŻEG

W zachowaniu zdrowia i dobrej formy bardzo ważna jest pogoda ducha.

Andrzej Hamada to rocznik 1925. Wieloletni opolski architekt wojewódzki skończył już 101 lat i jest w świetnej formie.

- 101 lat to dużo. Jestem rocznik 1925, urodzony w Gdańsku. No i zdrowie mam rewelacyjne, właśnie chyba dzięki temu, że nad morzem mieszkałem, wdychało się morze i jod - mówi Andrzej Hamada.

Zdaniem opolskiego architekta w zachowaniu zdrowia i dobrej formy bardzo ważna jest pogoda ducha. On sam w życiu kieruje się mottem dzielnego wojaka Szwejka ze słynnej powieści czeskiego pisarza Jaroslava Haška.

- Szwejk mówił: „Jak było, tak było, ale nigdy tak nie było, żeby jakoś nie było. I zawsze jest jakoś” - cytuje Andrzej Hamada i komentuje: - To wielka prawda. Takie piękne słowo: „jakoś”. Spełnia wszystkie możliwe warunki.

- W Opolu zamieszkałem zaraz po studiach, czyli w 1952 roku. Od razu jak tutaj przyjechałem, to mi się Opole spodobało - mówi Andrzej Hamada. - Zaczęło się od tego, że dworzec kolejowy jest taki sam jak w Gdańsku. Do tego stopnia podobny, że hol jest taki sam, tylko trochę mniejszy. Z zewnątrz także jest podobny. Pomyślałem: „Jestem w domu”. Do tego stopnia mnie to zainteresowało, że badałem dokumenty i dotarłem do niemieckiej gazety, skąd dowiedziałem, że budowniczy dworca w Gdańsku i zbudował również dworzec w Opolu. W Gdańsku pracowało trzech projektantów, a jeden z nich potem zrobił Opole. Dlatego jest podobieństwo.

Obydwa dworce (Opole Główne wybudowane w latach 1898–1900 oraz Gdańsk Główny z lat 1896–1900) mają tego samego głównego projektanta: berlińskiego architekta Paula Thoemera.

100-letni architekt z Opola ma – jak sam mówi - trzy największe skarby: pasek Armii Krajowej z pieczęciami. – Kraków „Żelbet”, nulka, czyli cyrkiel, który dostał za bochenek chleba od Żyda Ständiga i deska kreślarska ze zwykłej dykty, na której robił dla Armii Krajowej mapy z obozami jenieckimi z podziałem na oflagi, stalagi itd.

Szwejk mówił: „Jak było, tak było, ale nigdy tak nie było, żeby jakoś nie było. I zawsze jest jakoś” - cytuje Andrzej Hamada i komentuje: - To wielka prawda. Takie piękne słowo: „jakoś”

- Kiedy w obozie w Płaszowie dałem Żydowi Ständigowi bochenek chleba, rozpłakał się. „Jak ja się odwdzięczę” – mówił. Było mi tak głupio, bo to był starszy pan, a ja miałem z 19 lat. I dał mi ten cyrkiel. Przechowuję go pieczołowicie jako skarb – mówi Andrzej Hamada. - 100 lat życia, to nie przelewki, ale miałem piękne życie, tak całe od początku do dziś, wszystko wspaniale. Jakie były najlepsze momenty w życiu? Oj było ich tak dużo. Najbardziej chyba do dziś jestem dumny z tej pracy dla Armii Krajowej podczas wojny. Wtedy czułem, że biorę udział w czymś naprawdę ważnym.

NASZ PATRONAT

0011560081

Biopaliwa wesprą transformację energetyczną. ORLEN stawia na istniejącą infrastrukturę i krajowe surowce

Wykorzystanie istniejących instalacji przemysłowych, rozwój nowych technologii i krajowej bazy surowcowej – to ważne elementy transformacji energetycznej, w której coraz większą rolę odgrywają biopaliwa. Uczestnicy Polskiego Kongresu Naftowego i Gazowniczego rozmawiali m.in. o tym, jak rozwijać nowe rozwiązania energetyczne, jednocześnie wzmacniając bezpieczeństwo dostaw i krajową gospodarkę.



Te zagadnienia znalazły się w centrum panelu moderowanego przez Kamila Klejnę, eksperta analiz ekonomicznych ORLENU. W dyskusji uczestniczyli dr Tim Davies, dyrektor ds. rozwoju biznesu w Gaffney Cline, Dominika Niewierska, dyrektor Biura Koordynacji i Wsparcia Biopaliw i Wodoru w ORLENIE, Wojciech Wrochna, wiceminister energii, oraz Ming Zhu, dyrektor cyfrowy SLB Europe.

Istniejące instalacje przyspieszą wdrażanie nowych technologii

Jednym z głównych tematów debaty było wykorzystanie infrastruktury sektora paliwowego do rozwoju niskoemisyjnych rozwiązań. Jak zaznaczała Dominika Niewierska, stopniowa modernizacja istniejących instalacji może być korzystniejsza niż budowa całkowicie nowych zakładów. Takie podejście pozwala wprowadzać zmiany etapami, wykorzystując dotychczasowe doświadczenia i zaplecze techniczne.

Przykładem takiego podejścia są prowadzone przez ORLEN projekty związane z rozwojem odnawialnego oleju napędowego HVO oraz zrównoważonego paliwa lotniczego SAF. Oba produkty pozwalają ograniczać emisje gazów cieplarnianych w sektorach transportu drogowego i lotnictwa, jednocześnie wykorzystując doświadczenia oraz część istniejącej infrastruktury sektora rafineryjnego.

Rozwój tych paliw wymaga jednak nie tylko odpowiednich technologii, ale również zapewnienia stabilnych dostaw surowców.

Krajowe surowce wzmocnią bezpieczeństwo energetyczne

Dostęp do surowców pochodzących z krajowego rynku może ograniczyć zależność od importu, a jednocześnie stworzyć nowe możliwości dla polskich przedsiębiorstw i rolnictwa.

W tym kontekście ORLEN rozwija program „Bioplony dla biopaliw”, którego celem jest zwiększenie krajowej bazy surowcowej wykorzystywanej do produkcji biopaliw zaawansowanych. Rozwiązanie to ma wspierać rozwój rynku, a zarazem ułatwiać budowanie bardziej odpornych łańcuchów dostaw.

Kompetencje sektora naftowo-gazowego wykorzystane w nowych technologiach

Wiedza zgromadzona przez branżę upstream, dotycząca realizacji złożonych inwestycji, zarządzania ryzykiem, projektowania infrastruktury i współpracy z partnerami może znaleźć zastosowanie w wielu nowych obszarach energetyki.

Dr Tim Davies zwracał uwagę, że przeciwstawianie odnawialnych źródeł energii sektorowi węglowodorów nie odpowiada skali wyzwań stojących przed gospodarką.

– Powinniśmy odejść od myślenia „OZE kontra węglowodory”. Potrzebujemy zintegrowanego ekosystemu energetycznego, który zapewni dostępność energii, bezpieczeństwo dostaw i konkurencyjne ceny – podkreślał ekspert Gaffney Cline.

Kompetencje sektora naftowo-gazowego mogą być wykorzystywane m.in. przy projektach geotermalnych, technologiach wychwytywania i składowania dwutlenku węgla oraz rozwoju magazynów energii. Istotnym obszarem pozostaje także wodór, wykorzystywany np. przy produkcji nawozów.

– Możemy wykorzystywać istniejące instalacje i krok po kroku uzupełniać i/lub stopniowo zastępować wodór produkowany obecnie w oparciu o surowce konwencjonalne, jak gaz ziemny, wodorem odnawialnym i niskoemisyjnym produkowanym w oparciu o nowe technologie – podkreślała Dominika Niewierska.

Stabilne regulacje warunkiem długoterminowych inwestycji

Ważnym wątkiem dyskusji była też rola państwa w tworzeniu warunków do rozwoju nowych technologii energetycznych. Wojciech Wrochna, wiceminister energii, podkreślał znaczenie stabilnych i przewidywalnych regulacji, które umożliwiają przedsiębiorstwom planowanie inwestycji w dłuższej perspektywie.

Jak zaznaczył, polska strategia energetyczna opiera się na trzech podstawowych celach: transformacji energetycznej, bezpieczeństwie dostaw oraz konkurencyjności gospodarki. Utrzymanie równowagi pomiędzy nimi ma zasadnicze znaczenie dla rozwoju takich obszarów jak biopaliwa, biogaz i wodór.

Przewidywalne otoczenie regulacyjne ułatwia podejmowanie decyzji kapitałowych, szczególnie w sektorach, w których przygotowanie infrastruktury i osiągnięcie odpowiedniej skali produkcji wymaga wielu lat. Równie ważne są dostęp do surowców, rozwój technologii oraz współpraca pomiędzy administracją publiczną a przedsiębiorstwami.

eprasa.pl 0b4019d33b

FOKUS

• **Dziś** litr benzyny 95 ma kosztować nie więcej niż 6,53 zł, benzyny 98 – 7,37 zł, a diesla – 8,20 zł

BEZPIECZEŃSTWO

Stała baza USA w Polsce będzie tematem Rady Bezpieczeństwa Narodowego

Stała baza wojsk USA w Polsce oraz obecna sytuacja bezpieczeństwa – to sprawy do omówienia wskazane przez szefa MON Władysława Kosiniaka-Kamysza w kontekście posiedzenia RBN

oprac. Karolina Wrońska

Prezydent Karol Nawrocki zwołał na wtorek, 3 listopada, posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego. Omówiona ma zostać m.in. sprawa budowy stałej bazy wojsk amerykańskich w Polsce.

Kosiniak–Kamysz zapytany w środę rano w TVN24, czy jest obecnie jakaś pilna sprawa, która powinna zostać omówiona na posiedzeniu RBN, odpowiedział, że „każdego dnia w tej sprawie jest coś pilnego".

– Oczywiście jest temat wiodący, to jest budowa baz, no i aktualna sytuacja bezpieczeństwa – powiedział szef MON. Dodał przy tym, że strona rządowa za każdym razem, gdy jest oskarżana, że „jakoś straszy", odpowiada, że „Rosja idzie bardzo szybko po drabinie eskalacyjnej do góry".

Dopytywany o wypowiedź prezydenta Nawrockiego z połowy października, gdy stwierdził on, że nie widzi obecnie „drastycznej zmiany zagrożenia rosyjskiego", szef MON zaznaczył, że pomimo uspokojenia poczynań Rosji w ostatnich 3-4 dniach, co – jak stwierdził – „też może niepokoić", w ciągu ostatnich dwóch miesięcy nieustannie musiały być wysyłane alerty bezpieczeństwa do mieszkańców województw we wschodniej Polsce.

– Chyba 60 alertów wysłanych do województwa lubelskiego i podkarpackiego, podnoszone statki powietrzne non stop de facto, gigantyczne zagrożenie dla przejść granicznych, którego nie było, akcje sabotażu, podpalenie bazy Starlinków – tego jest coraz więcej – powiedział Kosiniak-Kamysz. – Ile jest udaremnionych aktów sabotażu, to dodaje obraz poważnego zagrożenia – dodał.



FOT. ALBERT ZAWADA

W ocenie Władysława Kosiniaka-Kamysza Rosja w ostatnich miesiącach idzie bardzo szybko do góry po drabinie eskalacyjnej

Informując we wtorek o zwołaniu przez prezydenta posiedzenia RBN na 3 listopada, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Bartosz Grodecki poinformował, że „omówione zostaną bieżące kwestie dotyczące bezpieczeństwa narodowego oraz sprawa budowy stałej bazy wojsk amerykańskich w Polsce".

Historyczna decyzja

We wtorek resort obrony narodowej ogłosił, że USA podjęły decyzję o ulokowaniu w Polsce centrum serwisowego rakiet PAC-3 do systemów obrony powietrznej. Polska zabiegała o tę decyzję od miesięcy i rywalizowała o lokalizację inwestycji z Niemcami, Holandią i Norwegią; w dalszej perspektywie celem jest dążenie do ulokowania w Polsce fabryki deficytowych pocisków.

Według wiceszefowej MON Magdaleny Sobkowiak-Czarneckiej, wybór ten jest potwierdzeniem siły współpracy transatlantyckiej oraz zaufania Stanów Zjednoczonych do Polski.

– To jest jasna gwarancja ze strony NATO, że NATO trzyma się razem i całe NATO stoi za każdym swoim partnerem, za każdym elementem sojuszu. I to jest jasne pokazanie, że Polska i Polacy mogą czuć się bezpiecznie, bo nie są dzisiaj osamotnieni w tym, co się dzieje – powiedziała wiceministra na konferencji prasowej w Kwaterze Głównej Sojuszu w Brukseli.

Dodała, że w procesie przygotowania oferty ważne było zaangażowanie premiera Donalda Tuska, wicepremiera, szefa MON Władysława Kosiniaka-Kamysza oraz prezydenta Karola Nawrockiego.

Szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz podkreślił w rozmowie z PAP, że decyzja strony amerykańskiej jest efektem zabiegów prezydenta Karola Nawrockiego i współpracy z Ministerstwem Obrony Narodowej.

– Pan prezydent uczestniczy w tym procesie od samego jego początku. Temu służyła wizyta pana prezydenta w Stanach Zjednoczonych wiosną tego roku i rozmowy z przedstawicielami Lockheed Martin – powiedział Przydacz. **PAP**

WOJSKO

Kamizelki i hełmy z programu SAFE trafią do żołnierzy

oprac. Karolina Wrońska

– Pierwsza partia kamizelek kuloodpornych i hełmów zamówionych w ramach programu SAFE wyjechała w środę z zakładów Maskpol do wojska – poinformował wiceszef MON Cezary Tomczyk.

– Po raz pierwszy z mechanizmu SAFE wyposażenie wprost do żołnierzy Wojska Polskiego trafia z firmy Maskpol – powiedział Tomczyk podczas konferencji prasowej w zakładach. Jego zdaniem to „moment przełomowy".

Wiceszef MON zapowiedział, że do końca b.r. do żołnierzy w 16. i 18. Dywizji Zmechanizowanej trafi 17 tysięcy kamizelek kuloodpornych typu KKZ-01 oraz 20 tysięcy hełmów HBT-02.

W ramach SAFE firma Maskpol S.A. dostarczy na rzecz Wojska Polskiego 300 tysięcy hełmów HBT-02 i 50 tys. kamizelek kuloodpornych typu KKZ-01 za łączną kwotę blisko 1,5 miliarda złotych. **PAP**

POLITYKA

Hołownia nie jest zainteresowany rządowym stołkiem

oprac. Karolina Wrońska

Szef klubu Polski 2050 Szymon Hołownia podkreślił w środę, że nie było żadnych rozmów o jego obecności w rządzie.

Hołownia zapewnił w środę w rozmowie z Kanałem Zero, że nie kandyduje na szefa partii po rezygnacji Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz.

Podkreślił też, że „nie dzieją się żadne rzeczy, które pozwoliłyby komukolwiek powiedzieć, że Hołownia zabiega o miejsce w rządzie, że walczy o tekę wicepremiera".

– Nie było żadnych rozmów o mojej obecności w rządzie, nie było żadnych propozycji dotyczących mojej obecności w rządzie – dodał.

Poinformował, że we wtorek rozmawiał z premierem Donaldem Tuskiem nt. bieżącej sytuacji. – Słowem się nie zająknąłem na temat tego, że może teraz jest miejsce, w którym mógłbym powalczyć o ten mityczny stołek – mówił. – Otóż stołek mnie nie interesuje, nic się w tej sprawie nie zmieniło – podkreślił Hołownia. **PAP**

KRÓTKO

Warszawa

Sabotażysta pracujący dla Rosji zatrzymany

Funkcjonariusze CBŚP zatrzymali w Warszawie obywatela Ukrainy podejrzewanego o udział w przygotowaniu aktów dywersji, których celem było podpalenie zakładu zajmującego się rozwojem broni i amunicji o strategicznym znaczeniu międzynarodowym. Mężczyzna współpracował z dwoma Białorusinami, którzy zostali zatrzymani na terytorium Niemiec. Do zatrzymania na platformie X odniósł się również szef MSWiA Marcin Kierwiński. „CBŚP zatrzymało w Warszawie Artema S., obywatela Ukrainy poszukiwanego ENA przez stronę rumuńską. Jest podejrzewany o udział w przygotowaniu dywersji poprzez podpalenie zakładu zbrojeniowego. Do podpalenia doszło 14 września 2026 r." – napisał Kierwiński.

Lublin

Chciał przemycić 41 żywych jaszczurek

Lubelska Krajowa Administracja Skarbowa udaremniła próbę przemytu żywych jaszczurek. Do Polski chciał je przywieźć obywatel Białorusi. Wartość rynkową zabezpieczonych zwierząt oszacowano wstępnie na blisko 100 tys. zł.

Białystok

Zamiast opakowań na lizaki opakowania na papierosy

Funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej z Podlasia udaremnili przemyt blisko 4 mln sztuk podrobionych opakowań do papierosów znanych marek. Transport przewożony był w ciężarówce jadącej z Litwy. Miała być załadowana opakowaniami na słodycze. Szacunkowa wartość rynkowa takiej liczby oryginalnych opakowań wynosi blisko miliona złotych.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Wiemy, że polscy seniorzy mają szereg problemów. Problemów ze zdrowiem, (...) ale mamy także bardzo poważny problem z przestępcami, którzy dybią na naszych seniorów

WALDEMAR ŻUREK
minister sprawiedliwości

eprasa.pl 0b4019d33b

IZRAEL

Benjamin Netanjahu wygrał wybory do parlamentu, ale nie ma większości

Grzegorz Kuczyński

Po przeliczeniu trzech czwartych głosów w wyborach do Knesetu prowadzi rządząca koalicja z Likudem na czele, jednak brakuje jej kilku mandatów do większości.

Liczenie głosów po wtorkowych wyborach parlamentarnych w Izraelu zakończy się prawdopodobnie w czwartek, ale ostateczny podział mandatów wciąż pozostaje niewiadomą.

Do uzyskania większości potrzeba 61 mandatów. Netanjahu brakuje do niej siedmiu mandatów, a blok jego rywala Gadiego Eisenkota może uzyskać większość jedynie we współpracy z partiami arabskimi: razem przeciwnicy Netanjahu dysponują 66 mandatami.

Partie arabskie zazwyczaj jednak nie wchodzą w skład koalicji rządzących, a Netanjahu w nocy obiecał, że nie dopuści do powstania rządu opierającego się na nich. Teraz wybór należy do Eisenkota: czy oprzeć się na arabskich posłach, czy pójść na nowe wybory, które – według słów posła z Zjednoczonej Listy Arabskiej, Ofra Kasifa – będą tylko na korzyść Netanjahu. Sam Eisenkot oświadczył w nocy, że naród opowiedział się za zmianami.

Z drugiej strony trudno sobie wyobrazić byłego szefa sztabu generalnego, który w Gazie stracił syna, w koalicji z Arabami. Z kolei Netanjahu może próbować wyciągnąć część deputowanych z opozycji pod hasłem tworzenia „syjonistycznego rządu jedności narodowej". Likud wciąż też może liczyć na uzyskanie większości dzięki głosom oddanym korespondencyjnie.

Jeszcze jest ponad 650 tysięcy głosów w tzw. podwójnych kopertach, które są liczone osobno. Odpowiada to w przybliżeniu 15 mandatom w 120-osobowym Knesecie, dlatego ich przeliczenie może istotnie zmienić wyniki wyborów. Zdecydowana większość tych głosów została oddana przez rezerwistów.

Mandat do utworzenia rządu wyda prezydent Icchak Herzog po konsultacjach z partiami.



FOT. IMAGO/SAEED QAQ/EAST NEWS

Benjamin Netanjahu po wyborach będzie chciał utrzymać fotel premiera

UKRAINA

Zełenski: Bardzo nie chciałbym, żeby była to Jałta 2, 3 czy 4

oprac. Anna Nagel

Ukraina chciałaby, aby trójstronne rozmowy zespołów negocjacyjnych Ukrainy, Stanów Zjednoczonych i Rosji w Abu Zabi odbyły się przed ewentualnym spotkaniem przywódców USA, Chin i Rosji.

– Zobaczymy, jak to spotkanie się potoczy. Bardzo chcielibyśmy, aby nasze spotkanie w Abu Zabi odbyło się wcześniej – powiedział Zełenski cytowany w środę przez agencję Interfax-Ukraina.

Komentując możliwe spotkanie przywódców USA, Chin i Rosji na szczycie Wspólnoty Gospodarczej Azji i Pacyfiku (APEC), który odbędzie się w dniach 17-18 listopada w Chinach, prezydent Ukrainy zaznaczył, że prawdopodobnie omawiana będzie na nim sytuacja na Bliskim Wschodzie i wojna w Ukrainie.

Jednocześnie Zełenski wyraził zaniepokojenie możliwością podziału stref wpływów na wzór konferencji jałtańskiej.

– Bardzo nie chciałbym, żeby była to Jałta 2, 3 czy 4, czyli ponowny podział wpływów. Powiedziałbym nawet nie tyle wpływów, ile poglądów, że można dokonać takiego podziału. Żyjemy dziś w innym świecie. Świat podzielony na wiele części bardzo różni się od świata drugiej wojny światowej, zarówno sprzed niej, jak i po jej zakończeniu. To zupełnie inny świat pod względem technologicznym. Dlatego uważam, że taki podział między trzema państwami jest po prostu niemożliwy, chociaż Rosja bardzo tego chce – podkreślił Zełenski. **PAP**

HISZPANIA

Wielu zabitych w katastrofie kolejowej w Hiszpanii

Grzegorz Kuczyński

Dwa pociągi pasażerskie, w tym jeden wysokich prędkości, zderzyły się w środę rano w pobliżu stacji Urda w prowincji Toledo w środkowej części Hiszpanii. Media donoszą o wielu zabitych.

Do zderzenia pociągów doszło przed godziną 9 w środę rano. Powołując się na źródła w służbach ratunkowych, agencja EFE podała, że dwa wagony stoczyły się ze skarpy.

Minister zdrowia Hiszpanii Monica Garcia określiła wypadek jako „bardzo poważny". Na miejsce skierowano liczne karetki i helikoptery. Władze wspólnoty Kastylia-La Mancha podały, że w katastrofie zginęły 64 osoby. Wielu rannych trafiło do okolicznych szpitali.



FOT. PAP/EPA/ISMAEL HERRERO

Akcja ratunkowa na miejscu zderzenia dwóch szybkich pociągów. W katastrofie zginęło kilkadziesiąt osób, wiele zostało rannych

Błąd ludzki doprowadził do katastrofy?

Błąd ludzki przy usuwaniu awarii systemu sygnalizacji to jedna z rozważanych obecnie, możliwych przyczyn kolizji dwóch pociągów pasażerskich w hiszpańskiej prowincji Toledo – poinformował dziennik „El Pais" za źródłami rządowymi.

Ministerstwo transportu i spółka Adif, odpowiedzialna za infrastrukturę kolejową, analizują hipotezę, zgodnie z którą przyczyną katastrofy mógł być „błąd ludzki pracownika Adif" podczas usuwania awarii głównego systemu sygnalizacji.

Według wstępnych ustaleń jeden z pociągów zatrzymał się lub znacząco zwolnił na kilka minut przed wypadkiem z powodu problemów z ruchem na linii – podał portal 20minutos. Wtedy najechał na niego od tyłu pociąg jadący z Madrytu do Sewilli. Pasażerowie, którzy zadzwonili do publicznego radia Cadena SER, mówili o „potężnym uderzeniu".

Europejscy liderzy reagują na katastrofę

Europejscy przywódcy, w tym prezydent Francji Emmanuel Macron i szefowa KE Ursula von der Leyen, wyrazili głębokie poruszenie z powodu tragicznego zdarzenia, do którego doszło w Hiszpanii.

„Wyrażam głębokie współczucie rodzinom ofiar i ich bliskim. Dzisiaj cała Europa opłakuje ich wraz z wami" – napisała w środę von der Leyen na platformie X. Przewodniczący Rady Europejskiej Antonio Costa dodał, że solidaryzuje się z rannymi.

Macron przekazał na X, że Francuzi kierują swoje myśli „ku ofiarom, ich rodzinom, licznym rannym oraz całemu personelowi zaangażowanemu w akcję ratunkową".

Również premier Donald Tusk i prezydent Karol Nawrocki złożyli kondolencje rodzinom, które straciły swoich bliskich w katastrofie.

„Składam najszczersze kondolencje rodzinom, które straciły swoich bliskich, a osobom poszkodowanym życzę szybkiego powrotu do zdrowia. W tych trudnych chwilach wszyscy Polacy jednoczą się z narodem hiszpańskim" – napisał premier na platformie X.

„Z głębokim smutkiem przyjąłem wiadomość o tragicznej katastrofie kolejowej w Hiszpanii, w której zginęło tak wielu ludzi. W imieniu narodu polskiego i własnym składam najszczersze kondolencje rodzinom i bliskim ofiar. Życzę wszystkim poszkodowanym szybkiego powrotu do zdrowia" – napisał prezydent Nawrocki na X. **PAP**

SERBIA

Wzywają do wspólnego sprzątamia Belgradu

oprac. Anna Nagel

Studenci, którzy zwyciężyli w niedzielę w przedterminowych wyborach parlamentarnych w Serbii, wezwali w środę obywateli do zaangażowania się w sprzątanie budynków, ulic i parków Belgradu.

„W ostatnich dniach świętowaliśmy długo wyczekiwane zwycięstwo, a teraz chcemy zaprosić Was wszystkich do wspólnego działania!" – napisali na swojej stronie oraz w portalach społecznościowych studenci, wzywając do „przywrócenia blasku budynkom, ulicom i parkom" miasta.

„Zwracamy się do wszystkich: jeśli możecie, poświęćcie choć trochę czasu i energii na pracę społeczną. Zabierzcie ze sobą narzędzia ogrodnicze, worki na śmieci, zakasajcie rękawy i załóżcie rękawice" – zaapelowano.

Studenci zwrócili też uwagę na obraźliwe hasła, które pojawiały się na murach serbskiej stolicy w trakcie niemal dwuletnich antyrządowych protestów. „Nie zapominamy o obraźliwych napisach, takich jak »studenci–ustasze«, »terroryści« czy inne wulgarne hasła, które od dłuższego czasu szpecą nasze elewacje" – napisano, wymieniając obelgi, które m.in. przedstawiciele ustępujących władz kierowali pod adresem studentów.

„Akcja nie ma wyznaczonego terminu końcowego. Zaczynamy już dziś i działamy tak długo, aż wykonamy całą pracę" – podkreślono.

Popierana przez studentów Lista Studencka uzyskała w niedzielę 52,54 proc. głosów. **PAP**

eprasa.pl 0b4019d33b

PO STRONIE SENIORA

WSPARCIE

Kto może starać się o zasiłek pogrzebowy z ZUS po śmierci bliskiej osoby. Takie są formalności

Organizacja pogrzebu wiąże się z konkretnymi wydatkami. Dlatego warto wiedzieć, z jakiego wsparcia można skorzystać. Jedną z form pomocy jest zasiłek pogrzebowy, który może choć trochę odciążyć finansowo rodzinę

Małgorzata Stempinska

Po niemal 15 latach bez podwyżek zasiłek pogrzebowy wzrósł z 4000 do 7000 złotych. Wyższa kwota obowiązuje od 1 stycznia 2026 roku. Wcześniej, od marca 2011 roku, maksymalna wysokość świadczenia wynosiła 4000 zł.

Nie każdy otrzyma jednak pełne 7000 zł. Wysokość wypłaty zależy od tego, kto poniósł wydatki na pogrzeb. – Członkowi rodziny osoby zmarłej przysługuje pełna kwota zasiłku, niezależnie od faktycznych kosztów. Osobie spoza rodziny lub innemu uprawnionemu podmiotowi świadczenie wypłacane jest do wysokości udokumentowanych wydatków, nie więcej jednak niż 7000 złotych. Jeśli koszty pokryło kilka osób lub instytucji, zasiłek dzieli się proporcjonalnie do poniesionych wydatków – zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, przepisy przewidują również waloryzację świadczenia od 1 marca, jeśli inflacja w poprzednim roku przekroczy 5 procent. W 2026 roku kwota zasiłku pozostała bez zmian.



FOT. FREEPIK.COM

Członkowi rodziny osoby zmarłej przysługuje pełna kwota zasiłku, niezależnie od faktycznych kosztów. Osobie spoza rodziny lub innemu uprawnionemu podmiotowi świadczenie wypłacane jest do wysokości udokumentowanych wydatków, nie więcej jednak niż 7000 złotych

Komu przysługuje zasiłek pogrzebowy

O zasiłek może ubiegać się osoba, która opłaciła pogrzeb osoby ubezpieczonej w ZUS, emeryta, rencisty lub członka ich rodziny oraz osoby, która w dniu śmierci nie miała ustalonego prawa do emerytury lub renty, lecz spełniała warunki do jej uzyskania i pobierania.

Do członków rodziny zalicza się m.in.:

- małżonka, także pozostającego w separacji;
- rodziców;
- ojczyma;
- macochę;
- dzieci własne;
- dzieci drugiego małżonka i przysposobione;
- dzieci przyjęte na wychowanie w ramach rodziny zastępczej;
- rodzeństwo;
- dziadków;
- wnuki;
- osoby, nad którymi ustanowiono opiekę prawną.

Świadczenie może otrzymać także osoba niespokrewniona ze zmarłym, np. pracodawca, dom pomocy społecznej, gmina, powiat lub osoba prawna kościoła albo związku wyznaniowego, jeśli pokryli koszty pogrzebu.

Wniosek o zasiłek wraz z dokumentami należy złożyć w ciągu 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której pogrzeb opłacono

KRYSTYNA MICHAŁEK,
rzeczniczka ZUS
Oddział w Bydgoszczy

Jakie wydatki uwzględnia ZUS do wypłaty zasiłku

Podstawą przyznania zasiłku są rachunki potwierdzające wydatki bezpośrednio związane z pochówkiem, poniesione od chwili śmierci do zakończenia pogrzebu. Nie zalicza się do nich m.in.:

- kosztów nagrobka;
- konsolacji, czyli spotkania po pogrzebie;
- opłaty pobieranej przez zakład pogrzebowy za złożenie wniosku w ZUS;
- kosztów związanych z funkcjonowaniem zakładu pogrzebowego.

– Sam zakup kwiatów również nie jest podstawą do otrzymania świadczenia. Faktura wystawiona wyłącznie za kwiaty nie potwierdza pokrycia kosztów pogrzebu uprawniających do zasiłku. Jeżeli istnieją przyczyny uniemożliwiające przedłożenie rachunku za trumnę lub urnę, należy to wyjaśnić – mówi Krystyna Michałek.

Jak złożyć wniosek i jakie dokumenty przygotować

Aby otrzymać zasiłek pogrzebowy, należy wypełnić wniosek o wypłatę zasiłku pogrzebowego (Z-12) i złożyć go w oddziale ZUS, przesłać pocztą tradycyjną, przekazać przez platformę eZUS lub za pośrednictwem upoważnionego zakładu pogrzebowego. Przy składaniu wniosku przez eZUS dokumenty, w tym rachunki, można dołączyć elektronicznie.

Do wniosku o zasiłek należy dołączyć:

- kartę zgonu lub jej kopię albo zaświadczenie lekarza posiadającego tytuł specjalisty w dziedzinie położnictwa i ginekologii lub lekarza w trakcie odbywania specjalizacji w tej dziedzinie albo położnej o martwym urodzeniu, bez względu na czas trwania ciąży, wydane na podstawie dokumentacji medycznej – w przypadku gdy nie został sporządzony akt urodzenia dziecka;
- rachunki poniesionych kosztów pogrzebu, a jeżeli rachunki zostały złożone w banku – kopie rachunków, potwierdzone przez bank za zgodność z oryginałem;
- dokument potwierdzający umieszczenie dziecka w rodzinie zastępczej.

Do wniosku o zasiłek pogrzebowy dołącza się również akt zgonu albo akt urodzenia dziecka, które urodziło się martwe, jeżeli dokumenty te zostały sporządzone za granicą.

Jeżeli Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie będzie w stanie potwierdzić pokrewieństwa lub powinowactwa zgłaszającego wniosek z osobą zmarłą, a jest to niezbędne dla jego rozpatrzenia, wezwie wnioskodawcę do przedstawienia dokumentów potwierdzających te okoliczności w terminie nie krótszym niż 14 dni od dnia otrzymania wezwania. Nieprzedstawienie tych dokumentów spowoduje wydanie decyzji o odmowie wszczęcia postępowania.

Ile czasu jest na złożenie wniosku

Wniosek wraz z dokumentami należy złożyć w ciągu 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której pogrzeb opłacono. Jeśli dotrzymanie tego terminu było niemożliwe z powodu późniejszego odnalezienia lub zidentyfikowania zmarłego albo innych przyczyn całkowicie niezależnych od wnioskodawcy, termin wynosi 12 miesięcy od dnia pogrzebu. Trzeba wówczas dołączyć dokument potwierdzający przyczynę opóźnienia, np. zaświadczenie policji lub prokuratury, odpis zupełny aktu zgonu albo inny dokument urzędowy. ©℗

eprasa.pl 0b4019d33b

POD PARAGRAFEM

• Zbliża się rocznica śmierci **Iry Marvina Levina** (ur. 27 sierpnia 1929 r., zm. 12 listopada 2007 r.) – amerykańskiego pisarza, autora sztuk teatralnych i tekstów piosenek. Najbardziej znaną powieścią Levina jest „Dziecko Rosemary" – horror o satanizmie i okultyzmie.

HISTORIA

Jurij Breżniew: niedoszła ofiara sekspułapki w czasach zimnej wojny

Bożenna Piskała

Brytyjski wywiad chciał w latach 70. wciągnąć w miłosną pułapkę syna radzieckiego przywódcy Leonida Breżniewa. Plan spalił jednak na panewce przez zdradę szwedzkiego agenta.

Historie szpiegowskie z czasów zimnej wojny i rywalizacji agentów z bloku wschodniego z zachodnimi zazwyczaj pełne są barwnych opowieści o niesamowitych akcjach, gadżetach rodem z powieści o Jamesie Bondzie czy uwodzicielskich agentek. Czasami te opowieści bliskie są prawdy. Tak było w latach 70. w przypadku Jurija Breżniewa, syna radzieckiego przywódcy, na którego w Sztokholmie pułapkę zastawiły służby Jej Królewskiej Mości.



Jurij Leonidowicz Breżniew był od 1960 roku pracownikiem Ministerstwa Handlu Zagranicznego ZSRR, a w latach 1976-1979 zastępcą ministra ds. handlu

Ponętna Ann już czeka

Brytyjski wywiad chciał użyć jednej ze swoich najlepszych agentek do uwiedzenia syna Leonida Breżniewa. Młodzieńca miano zaprosić na przyjęcie z przygotowanym noclegiem. Tak przynajmniej wynika z lektury wspomnień byłego szefa szwedzkiej policji bezpieczeństwa SAPO Olofa Franstedta, zatytułowanych „Spionjagaren" („Łowca szpiegów"). Franstedt piastował swoje stanowisko w latach 1966-1978.

Akcja miała się odbyć w Sztokholmie, gdzie akurat przebywał Jurij Breżniew. Brytyjska MI6 chciała wykorzystać jedną ze swoich najbardziej atrakcyjnych i zdolnych agentek. W książce występuje ona tylko jako Ann. SAPO zgodziło się na zorganizowanie seksualnej pułapki wymyślonej przez Londyn. Uznało, że nagranie jedynego syna radzieckiego przywódcy w kompromitującej dlań sytuacji dałoby szwedzkim tajnym służbom materiał do szantażu w celu uzyskiwania informacji. A nawet wykonywania przez młodego Breżniewa innych usług w grze wywiadów podczas zimnej wojny.

Ann nie dostała jednak szansy, by użyć swoich – jak dotąd całkowicie przekonujących – wdzięków do uwiedzenia latorośli radzieckiego przywódcy. Pewien podwójny szwedzki agent w porę ostrzegł Moskwę. „Nawet dziś, zawsze jak tylko o tym myślę, czuję wściekłość" – pisze Franstedt w swoich wspomnieniach.

Wszechobecny seks

Szwedzcy i brytyjscy pracownicy wywiadu wpadli na ten pomysł już w chwili, gdy na początku lat 70. młody Breżniew przyjechał na placówkę do Sztokholmu. Miał pracować w tutejszej radzieckiej misji handlowej. Dla tego typu akcji służb specjalnych okazja wydawała się doskonała.

W szczytowym okresie zimnej wojny w szwedzkiej stolicy panowała uprawiana za zamkniętymi drzwiami filozofia hedonizmu. Tutejsza śmietanka słynęła z tego, że często organizowała przyjęcia z nocowaniem. Niektóre z nich co jakiś czas podsłuchiwali ludzie SAPO. Plan zakładał wykorzystanie, oprócz Ann, kilku atrakcyjnych agentek. Miały one ściągnąć Jurija Breżniewa i dwóch innych Rosjan na przyjęcie organizowane w jednym z apartamentów w zamieszkanej przez bogatych Szwedów sztokholmskiej dzielnicy Östermalm.

„Zarówno Szwedzi, jak i inni mieszkańcy Zachodu podejrzliwie podchodzili do zaproszeń na uprawianie seksu. Sądziliśmy, że podobnie jest w przypadku Rosjan" – pisze Franstedt. Kluczem do powodzenia akcji był właśnie udział Ann – jednej z najbardziej wybitnych w tej dziedzinie agentek.

Mamy przeciek

Wszystko wydawało się przygotowane i dopięte na ostatni guzik, pozostawało jedynie czekać. Rosjanie jednak po cichu i w tajemniczy sposób opuścili Szwecję, zanim jeszcze mogło do czegokolwiek dojść. Brytyjski wywiad i jego szwedzcy partnerzy byli całkowicie zaskoczeni. Tajemnicę niepowodzenia misji udało się rozwiązać dopiero kilka lat później. Przyczyną był przeciek od radzieckiego agenta ulokowanego w szwedzkiej organizacji wywiadowczej. Szwedzkim zdrajcą okazał się Stig Bergling, pracujący w SAPO w latach 1973-1979. To właśnie on przekazał prowadzącym go radzieckim oficerom informację o „pułapce miłości".

Fakt ten wyszedł na jaw jednak dopiero podczas innego procesu, w którym w 1979 roku skazano go za zdradę państwa. Berglinga udało się namierzyć dzięki informacjom od innego podwójnego agenta (ale pracującego na rzecz Brytyjczyków) Olega Gordijewskiego. To od niego MI6 dowiedziało się, że KGB ma swojego człowieka w szwedzkich służbach i tę informację przekazało w 1976 r. SAPO. Początkowo Szwedzi nie reagowali, a Bergling pracował zgodnie ze zwykłą rutyną. W 1977 r. został skierowany na Bliski Wschód – wysłano go do pracy w agendzie ONZ w Suezie. Dopiero tam odkryto, że utrzymuje kontakty z przedstawicielem sowieckiego GRU (wywiadu) w Jordanii.

Breżniew ministrem

Po powrocie do Moskwy Jurij Breżniew został prawą ręką zastępcy ministra ds. handlu. W znacznie późniejszym okresie w związku z zarzutami o korupcję zmuszono go do odejścia na emeryturę. Tak naprawdę niewiele się o nim mówiło. W przeciwieństwie do swojej siostry Galiny Breżniew, która uwielbiała rozgłos, zabawę i pełnymi garściami czerpała z uroków bycia córką radzieckiego genseka, Jurij raczej trzymał się w cieniu.

Po rozpadzie Związku Radzieckiego dalej odmawiał jakichkolwiek wystąpień publicznych, także wtedy, gdy prosiły go o to władze państwowe. Zmarł w 2013 roku w wieku 80 lat.

Wróćmy jeszcze do Olofa Franstedta, gdyż ten były szef szwedzkich służb specjalnych jest osobą wzbudzającą duże kontrowersje w swej ojczyźnie. Wywołał je publikacjami swoich książek, a także wywiadami prasowymi. Dużo mówi i pisał w nich o swoich relacjach ze szwedzkim premierem Olofem Palmem (obaj musieli ze sobą współpracować na początku premierowania Palmego). Franstedt później bardzo mocno oskarżał go o współpracę z radzieckimi służbami.

„Nie ufałem mu, ponieważ próbował wstrzymać naszą współpracę z CIA i rozpocząć kooperację z KGB. Jeśli szef państwa postępuje w ten sposób, to znaczy, że albo znalazł się w radzieckiej sieci, albo przynajmniej chce wejść w strefę wpływów Związku Radzieckiego" – mówił Franstedt w jednym z wywiadów. I chętnie opisywał, jak wiele osób z bezpośredniego otoczenia Palmego podejrzewa o to, że są zwyczajnie wtyczkami Rosjan w szwedzkim rządzie.

Palme na celowniku

Jego sugestie były bardzo kontrowersyjne, gdyż uderzały w polityka, który odcisnął bardzo silne piętno na polityce Szwecji w latach 70. i 80. Jego dojście do władzy pod koniec lat 60. (Palme był premierem w latach 1969-1976, a potem w latach 1982--1986) było okresem prosperity Szwecji, a jednocześnie czasem silnej zmiany kursu. Palme zaczął realizować bardzo społeczną politykę państwa, uruchamiając na szeroką skalę pomoc społeczną dla najbiedniejszych. Jednocześnie reorientował politykę zagraniczną kraju: krytykował Stany Zjednoczone za wojnę w Wietnamie, ale bardzo ciepło mówił choćby o Fidelu Castro rządzącym na Kubie.

W latach 80. odwiedził NRD, gdzie spotkał się z tamtejszym przywódcą Erichem Honeckerem i wzywał do budowy wzajemnej przyjaźni oraz budowy pokoju na świecie. O Muammarze Kaddafim, przywódcy Libii, mówił jak o swoim przyjacielu. Dążył także do stworzenia „wspólnej strefy bezpieczeństwa" między Europą Zachodnią a Związkiem Radzieckim.

Olof Palme mocno zmienił Szwecję, a kraj najbardziej zmieniła jego śmierć w lutym 1986 roku. Został postrzelony na ulicy w Sztokholmie i nigdy nie udało się ustalić, kto tak naprawdę stał za tym mordem.

eprasa.pl 0b4019d33b

Niezbędnik czytelniczy

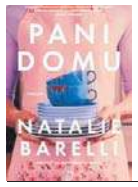
rekomenduje
Bożydar Brakoniecki



Nie zapomnisz tego nigdy...

Podczas jazdy górskimi drogami w trakcie gwałtownej zimowej burzy antropolog sądowy David Hunter zostaje zmuszony do szukania schronienia w odległej wiosce. Jednak nocny postój szybko przeradza się w koszmar po makabrycznym odkryciu dokonanym w głębi pobliskiego lasu.

Simon Beckett, „Ogród kości", wyd. Czarna Owca, Warszawa 2026, cena 49,99 zł



Prawda, która musi wyjść na wierzch...

Jodie po burzliwym romansie poślubia znanego psychologa, dr. Roya Daviesa, i wprowadza się do jego domu w Beverly Hills. Panuje tam pamięć o jego zmarłej żonie, Deborah. Kiedy Jodie dowiaduje się, że przed śmiercią Deborah stała się samotniczką, zaczyna podejrzewać, że to Roy do tego doprowadził.

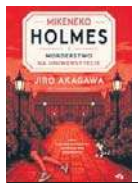
Natalie Barelli, „Pani domu", wyd. Czwarta Strona, Poznań 2026, cena 56,90 zł



Krew w świecie kurtuazji i wyrafinowania

Wysoko w szwajcarskich Alpach, gdzieś pośród ośnieżonych szczytów, stoi Hotel Grand Alpine. Gości z całego świata przyciągają zapierające dech widoki, eleganckie wnętrza i doskonałe warunki do śnieżnego szaleństwa. W świecie pełnym bogactwa, kurtuazji i wyrafinowania kryją się jednak także mroczne instynkty...

Lucy Foley, „Morderstwo w Hotelu Grand Alpine", Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2026, cena 54,90 zł



Co się kryje w college'u Hagoromo?

Detektyw Yoshitarō Katayama boi się wielu rzeczy: wysokości, ciemnych pomieszczeń, krwi oraz... kobiet. Kiedy zamordowana zostaje młoda studentka, Katayama staje przed wyborem: przejrzeć zdjęcia z miejsca zbrodni albo udać się do żeńskiego college'u Hagoromo, by poprowadzić śledztwo. Niechętnie wybiera drugą opcję.

Jirō Akagawa, „Mikeneko Holmes i morderstwo na uniwersytecie", wyd. Relacja, Warszawa 2026, cena 49,90 zł



Witamy, w czym pomóc panie Logan?

Podczas poszukiwań zaginionego turysty górska ekipa ratunkowa nieoczekiwanie odnajduje inne, okaleczone z porażającą precyzją, zwłoki. Jack Logan i jego zespół przyjeżdżają z Inverness, by wyjaśnić zagadkę tej brutalnej egzekucji w gangsterskim stylu. Tymczasem mieszkańcy nabrali wody w usta.

J.D. Kirk, „Krew i zdrada", wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2026, cena 54,99 zł



Tutaj się znika, tak po prostu znika

Dorastająca w nowozelandzkim buszu Effie sądziła, że rodzice odcięli się od cywilizacji powodowani miłością do natury. Lecz teraz, gdy w miasteczku na odludziu pojawia się łudząco do niej podobna dziewczynka, Effie postanawia wrócić do miejsca z przeszłości, gdzie sekrety jej dzieciństwa wychodzą na światło dzienne.

Zoe rankin, „Tutaj się znika", Wydawnictwo Mięta, Warszawa 2026, cena 54,99 zł

PITAWAL WARSZAWSKI

Opowieść o tym, jak Leon Packiewicz cudem wywinął się od stryczka

stanmajer

W „Kurjerze Warszawskim", datowanym na 4 stycznia 1892/1893 r., znaleźć było można taki oto tekst:



Zachowany częściowo do dziś Fort Śliwickiego (Jasińskiego) był fragmentem Cytadeli zlokalizowanym na warszawskiej Pradze

„Zabójstwo w celu rabunku i kradzież.

W grudniu r.z. drugi wydział karny miejscowego sądu okręgowego pod prezydencją wiceprezesa p. Limanowskiego osądził sprawę Leona Packiewicza, mieszkańca miasta Wielunia, oskarżonego o spełnienie w d. 5-ym lipca r.b. w pobliżu fortu Śliwickiego zabójstwa, połączonego z rabunkiem na osobie robotnika Franciszka Dawida. Oskarżenie popierał podprokurator Delarow, a bronił z urzędu adw. przys. Szteyner.

Z aktu oskarżenia, odczytanego na posiedzeniu, dowiadujemy się, iż 5-go lipca r.b. o godz. 10-ej zrana na łące w pobliżu fortu Śliwickiego spostrzeżono zwłoki człowieka z jawnemi oznakami gwałtownej śmierci. Przy zrewidowaniu trupa nie znaleziono w kieszeniach ubrania jego ani pieniędzy, ani też żadnych dowodów, któreby wskazały pochodzenie denata i dlatego ujawniał się tylko niezbicie sam fakt morderstwa, dokonanego w chęci rabunku.

Wskutek badania świadków, stwierdzono fakt, iż od połowy czerwca r.b. przy budowie koszar na Pradze zaczął pracować niejaki Leon Packiewicz, człowiek podejrzany, kilkakrotnie za różne przestępstwa karany. Według opowieści tych świadków, zabity Dawid był niezmiernie oszczędny, nie używał żadnych trunków, trzymał się zdała od swoich towarzyszów i zebrał kilkadziesiąt rubli, które zawsze przy sobie trzymał, a o czem zresztą doskonale wiedział Packiewicz. Dawid niejednokrotnie uskarżał się na Packiewicza, że pracuje razem z takim »grandusem«, którego trzeba się ztrzedz.

Zeznania te, wspólnie z okrwawionemi chustkami, znalezionemi u osób trzecich, a doręczonych im przez Packiewicza po dokonanej zbrodni, dały powód do uformowania Packiewiczowi sprawy o zabójstwo z premedytacją, t.j. o przestępstwo przewidziane 1353 im art. kod. karn.

Niezależnie od tego, Packiewicz oskarżony był o kradzież, spełnioną w tymże czasie u Filipa Bodymira, do czego zresztą się przyznał, co się zaś tyczy śladów krwi na chustkach, doręczonych przez oskarżonego osobie trzeciej, utrzymywał, iż często miewał krwotoki z nosa.

Wszystkie te i tym podobne okoliczności, lubo rzucały podejrzenie, nie nastręczały przecież wyraźnego dowodu winy oskarżonego co do spełnionego zabójstwa. Sąd okręgowy przeto, wysłuchawszy świadków, których zeznania były bardzo sprzeczne, przemówień prokuratora, tudzież obrońcy, dowodzącego, iż oskarżenie oparte zostało na niezmiernie błahych poszlakach – skazał na zasadzie 1655 art. kod. karn. Leona Packiewicza za kradzież u Bodymira na oddanie do rot aresztanckich na rok jeden, co się tyczy winy zabójstwa w celu rabunku, dla braku dowodów, Packiewicza od odpowiedzialności uwolnił".

OBYCZAJE

Uroki Machajewszczyzny

żar

27 grudnia 1866 roku w Busku urodził się Jan Wacław Machajski, ps. A. Wolski, działacz anarchistyczny, twierdzący m.in., że dla dobra rewolucji proletariackiej wszystkich inteligentów trzeba profilaktycznie wymordować.



Machajski twierdził, że ruchy rewolucyjne są zawłaszczane przez „pracowników umysłowych" dążących do dominacji nad robotnikami

Przypisuje mu się ukucie teorii tzw. Machajewszczyzny – robotniczego ruchu antyinteligenckiego, występującego przeciw szeroko pojętej klasie inteligencji i państwu jako jej wytworu. Prócz tego zasłynął jako krytyk Lenina i komunistów, którzy, według niego, wprowadzili mechanizm władzy niewiele różniący się od carskiego.

Prywatnie był ponoć człowiekiem miłym i oględnym, przyjaźnił się nawet ze Stefanem Żeromskim, który na jego wzór stworzył postać Andrzeja Radka z „Syzyfowych prac". Lecz z uroków marksizmu nie wyzwolił się nigdy. Ale był to marksizm pojmowany dość subiektywnie, o czym zgodnie zaświadczają jego biografiowie z dwóch historycznych epok: Zygmunt Zaremba w „Słowo o Wacławie Machajskim" z 1967 roku i Lech Dubel w „Zapomnianym proroku rewolucji. Szkicu o Janie Wacławie Machajskim" z roku 2009.

W 1917 roku Machajski wyruszył do ogarniętej chaosem Rosji, a po rewolucji październikowej zamieszkał w Moskwie. W napisanym wówczas dziele „Robotnicza rewolucja" napiętnował nawet bolszewików za wprowadzone przez nich roboty przymusowe. I, co więcej, zdobył całkiem sporą grupę wyznawców.

Zaremba pisze, że po zdobyciu władzy przez komunistów Machajski odrzucił proponowaną mu funkcję redaktora w czasopiśmie „Narodnoje choziajstwo", zadowalając się skromną posadą korektora technicznego pisma. Ominęły go komunistyczne śledztwa i sita. Zmarł w ojczyźnie proletariatu 26 lutego 1926 roku na atak serca.

eprasa.pl 0b4019d33b

Weekend w kinie

MAMY DLA WAS 4 POJEDYNCZE ZAPROSZENIA do kina Helios w C.H. Solaris w Opolu. Żeby zdobyć jedno z nich, należy wziąć udział w naszym konkursie. Oto jego zasady: Należy wysłać SMS o treści helios.Imię i nazwisko na numer **7303**, koszt **3,69 zł** z VAT. W odpowiedzi otrzymasz pytanie konkursowe. Wygrywają **4 osoby**, które odpowiedzą na nie w najciekawszy sposób poprzez wysłanie SMS-a zwrotnego. Koszt SMS-a zwrotnego **3,69 zł** z VAT Zgłoszenia przyjmujemy do godz. 13, na odpowiedzi czekamy do godz. 15.00 Regulamin na nto.pl/helios_regulamin



FOT. HELIOS

OPOLE, OLESKA 45, KINO MEDUZA.PL

KINO MEDUZA

30.10 – 05.11.2026

NAZA

reż. Yuval Abraham, Rachel Szor / Wielka Brytania 2026
Film ukazuje mechanizmy działań zbrojnych izraelskich żołnierzy, będące zaplanowanym, masowym zabijaniem Palestyńczyków w Strefie Gazy.. **godz: 18:00**

W tym kraju nie ma dobrych mężczyzn

reż. Shahrbanoo Sada
Kabul, tuż przed historycznym zwrotem akcji w 2021 roku. Naru to 30-letnia, niezależna operatorka kamery w najważniejszej stacji telewizyjnej w mieście. Zmaga się z presją patriarchalnego społeczeństwa, uwięziona w nieszczęśliwym małżeństwie, z którego nie może odejść z obawy przed utratą opieki nad synem.**godz: 18:00**

Powiedz mi, co czujesz

reż. Łukasz Ronduda / Polska 2026
Opowieść o parze młodych artystów, dla których pierwszy poważny związek w dorosłym życiu staje się lustrem ich dawnych doświadczeń. Relacja odsłania głęboko zakorzenione wzorce bliskości i intymności wyniesione z dzieciństwa, często naznaczone trudnymi przeżyciami. Bohaterowie, starając się dorosnąć, konfrontują się z tym, co wynieśli z domu rodzinnego. Sięgają po sztukę i różnego rodzaju gry jako narzędzia terapeutyczne, by uwolnić się od przeszłości i stworzyć coś, co wydaje się niemal niemożliwe – zdrowy związek w świecie ukształtowanym przez rynek, status i pozory. **godz: 18:00**

Opowieść o dwóch siostrach

reż. Kim Jee-woon / Korea Południowa 2003
Dwie siostry wracają do domu rodzinnego po długim leczeniu w zakładzie psychiatrycznym, po samobójczej śmierci ich matki. Okrutna macocha źle je traktuje i nie wierzy w ich wyleczenie, a ojciec całkowicie się jej podporządkował. Wkrótce w domu zaczną się dziać zjawiska nadprzyrodzone. **godz: 20:00**

Everytime

reż. Sandra Wollner / Austria, Niemcy 2026
Ella razem z młodszą córką wyrusza na Teneryfę w podróż, która miała być rodzinnymi wakacjami, zanim wydarzyło się coś nieodwracalnego. W egzotycznym otoczeniu granice między wspomnieniami, teraźniejszością i wyobrażeniami zaczynają się zacierać. **godz.**

Primetime

reż. Lance Oppenheim / USA 2026
Inspirowany prawdziwymi wydarzeniami, trzymający w napięciu thriller o cienkiej granicy między ambicją i żądzą sukcesu a obsesją, która zamienia się w niebezpieczną grę. Chris Hansen, charyzmatyczny reporter, przenika do podziemnego świata przestępczego i pragnie zmienić oblicze telewizji. Z czasem jednak ulega własnej obsesji i w drodze na szczyt popularności zaczyna zatracać swój pierwotny cel. **godz:20:00**

WEEKENDOWE PORANKI FILMOWE

Vincent. Legenda oceanu

reż. Reza Memari / Niemcy 2026 / 91 min.
Wielkie głębiny, jeszcze większe wyzwania i... humbak szukający własnego głosu! Nastoletni Vincent musi kontynuować misję swojego ojca, legendarnego Magicznego Wieloryba, którego śpiew chronił oceany. Niestety, zamiast tego niezwykłego daru ma jedynie wyjątkowy talent do... wpadania w tarapaty!
godz. 10:00

Niesamowite przygody skarpetek 4. Do roboty!

Polska, Portugalia 2026
Skarpetki znów biorą się do roboty! Nie ma co liczyć na nudę - odlotowi bohaterowie będą mieć niezłe urwanie głowy. Koncerty na żywo, konkursy kulinarne, budowanie robotów, a nawet... pomaganie Świętemu Mikołajowi!
godz. 10:00 / 11:00 / 12:00

Legendarni

reż. Guillaume Ivernel / Belgia, Francja 2026
Podczas wielkiej bitwy z potężnym czarnoksiężnikiem ekipa Legendarnych doprowadza do katastrofy, która na zawsze odmienia życie mieszkańców. Zawstydzeni i obarczeni poczuciem winy bohaterowie rozwiązują drużynę, a każde z nich rusza własną drogą. godz. 10:00

Nelly Rapp i sekret mrocznego lasu

reż. Johan Rosell / Szwecja 2023.
godz. 12:00

Baranek Shaun i kudłata bestia

reż. Steve Cox, Matthew Walker / Wielka Brytania 2026 / 91 min.
godz. 12:00

KULTURA

Filmy grozy zawitały do naszych kin, a my lubimy się bać!

Justyna Duchnowska

Nadchodzący tydzień upłynie w naszych kinach pod znakiem wielkich filmowych hitów z dreszczykiem! Na ekranach Heliosa pojawi się zaskakujący „Clayface". Kino Meduza natomiast zaprasza na film na motywach koreańskiej legendy „Opowieść o dwóch siostrach".



FOT. MAT. DYSTRUBTORA

„Opowieść o dwóch siostrach" w kinie Meduza

Nowością w repertuarze Heliosa jest psychologiczny horror „Clayface". Błyskawiczna kariera Matta Hagena od dzieciaka z ulic Gotham do gwiazdy Hollywood zostaje brutalnie przerwana, gdy działania lokalnego bossa przestępczego pozostawiają go trwale oszpeconym.

Odrzucony przez otoczenie i pozbawiony wszystkiego, sięga po przełomową terapię, która przywraca mu dawny wygląd. Jednak wraz z odzyskaną twarzą przychodzą nieoczekiwane konsekwencje. Zaburzone postrzeganie rzeczywistości popycha Matta na ścieżkę wyniszczającej zemsty...

KINO MEDUZA

Przed nami wywiedziona z nauk Buddy, filmowa refleksja na temat iluzoryczności obrazu świata, gotycka, pełna grozy historia.

Podstawą scenariusza „Opowieści o dwóch siostrach" jest stara, koreańska legenda Róża i Lotos, sfilmowana do tej pory aż pięciokrotnie. Pierwszy raz w 1924 roku, a ostatni w 2003 właśnie przez Kim Jee-won. Film budzący skojarzenia z klimatem baśni braci Grimm na na swoim koncie kilka nagród: Festiwal Filmów Fantastycznych w Brukseli 2004 - najlepsza aktorka; Screamfest w Los Angeles 2003 - najlepszy film.

To propozycja dla fanów klasycznego kina grozy.

OPOLE, C.H. SOLARIS, PL. KOPERNIKA 17; C.H. KAROLINKA, UL. WROCŁAWSKA; WWW.HELIOS.PL

HELIOS

Legendarni

Animowany / Familijny
Podczas wielkiej bitwy z potężnym czarnoksiężnikiem ekipa Legendarnych doprowadza do katastrofy, która na zawsze odmienia życie mieszkańców. Zawstydzeni i obarczeni poczuciem winy bohaterowie rozwiązują drużynę, a każde z nich rusza własną drogą. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 11:30, 16:15; sobota - 11:20, 16:00; niedziela - 16:20; **Karolinka Dream:** piątek - 12:40; sobota - 12:30; niedziela - 14:00, 16:15; **pozostałe sale:** piątek - 16:10; sobota - 11:10, 16:00;

Wyspa pająków

Horror
Grupa influencerów trafia na rajską wyspę, by uczestniczyć w otwarciu Pearl Haven, najbardziej luksusowego hotelu świata. Zaproszeni goście mają zrobić z wydarzenia viralowy hit. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 20:30; sobota - 21:15; **Karolinka pozostałe sale:** piątek - 17:45; sobota - 20:30; niedziela - 21:15;

Zobaczysz wszystko

Thriller / Komedia / Dokumentalny
Elizabeth Holmes, założycielka firmy Theranos i okrzyknięta „kobiecym Steve'em Jobsem" wizjonerka, została skazana na 11 lat więzienia za jedno z największych oszustw Doliny Krzemowe.... **Seanse: C.H. Solaris:** piątek, niedziela - 19:00; sobota - 15:10

Witajcie w Hope



MAT. DYSTRUBTORA

Na widzów Heliosa będą czekać „Clayface", a już jutro maraton horrorów.

Horror / Science fiction
Mieszkańcy spokojnego, nadmorskiego miasta Hope zostają odcięci od świata przez śmiercionośne pożary, które trawią okoliczne lasy. **Seanse: C.H. Karolinka Dream:** piątek - 17:30; **pozostałe sale:** piątek - 15:45; sobota - 15:45, 20:00; niedziela - 15:30, 20:30;

Baranek Shaun i kudłata bestia

Animowany / Przygodowy / Familijny
W wieczór Halloween na farmie Mossy Bottom ekscytacja przeradza się w przerażenie, gdy niezdarny Farmer niszczy pole dyniowe. Shaun próbuje naprawić to za pomocą eksperymentów naukowych, ale sytuacja wymyka się spod kontroli, gdy w lesie pojawia się dzika bestia. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 10:30, 12:45; sobota - 10:30, 12:30; niedziela - 13:40; **Karolinka pozostałe sale:** piątek - 11:20, 14:10; sobota - 10:10, 11:00, 14:00; niedziela - 13:45;

Clayface

Horror
Ukazuje przerażającą przemianę mężczyzny z wschodzącej gwiazdy Hollywood w oszpeconą ofiarę szukającą zemsty. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 12:30, 15:00, 17:30, 20:00; sobota - 13:00, 15:30, 18:00, 20:30; niedziela - 14:15, 18:00, 20:30; **Karolinka Dream:** piątek, sobota, niedziela - 21:00; **pozostałe sale:** piątek, sobota - 12:15, 17:00, 19:30; niedziela - 17:00, 19:30;

Czas, który nie nadszedł

Dramat
Czy uczucia mogą przetrwać czas i nieodwracalne decyzje? Czy można być wolnym i żyć prawdziwie w świecie, który odmawia prawa do przemijania? **Seanse: C.H. Solaris:** piątek, sobota - 11:45; niedziela - 13:50; **Karolinka Dream:** piątek - 15:00; sobota - 14:50; niedziela - 14:45;

Inna mamusia

Horror
Nadchodzi przerażająca, nadprzyrodzona podróż do mrocznego świata młodej dziewczyny, gdy jej rodzina i ich dom są nawiedzane przez złowrogą istotę. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek, niedziela - 18:30, 20:45; sobota - 13:40, 18:15; **Karolinka Dream:** piątek, sobota - 21:10; niedziela - 18:30, 20:45; **pozostałe sale:** piątek - 13:00, 18:20; sobota - 13:00, 18:15;

Jak żyć, żeby nie zwariować

Komedia
Anka to ma fajne życie. Kochający mąż, udane dzieci, dobra praca i świetne mieszkanie w centrum. Co może pójść nie tak? Na przykład... wszystko. **C.H. Solaris:** piątek - 13:45, 17:00, 20:15; sobota - 17:00, 20:45; niedziela - 14:45, 17:00, 20:15; **Karolinka Dream:** piątek, sobota - 18:45; **pozostałe sale:** piątek, sobota - 13:20, 15:15; niedziela - 15:15, 18:00

Lalka

Dramat / Romans
Warszawa końca XIX wieku. Serce Stanisława Wokulskiego (Marcin Dorociński) owładnięte jest szaloną miłością do Izabeli Łęckiej (Kamila Urzędowska). On, dzięki fortunie zdobytej na wojnie, powraca do kraju i postanawia wkroczyć do świata wyższych sfer, aby zdobyć rękę ukochanej. Ona jest olśniewająca i wyniosła, lecz mimo arystokratycznego pochodzenia zmaga się z widmem finansowej ruiny. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 11:00, 14:30, 16:45, 19:30; sobota - 11:10, 16:30, 19:30; niedziela - 16:30, 19:30; **Karolinka Dream:** piątek - 12:50; sobota, niedziela - 17:15; **pozostałe sale:** piątek - 19:00, 20:00; sobota - 10:30, 12:45, 19:00; niedziela - 20:00;

Rozważna i romantyczna

Dramat
Akcja, osadzona w Anglii epoki georgiańskiej, podąża za losami zamożnego pana Dashwooda, który umiera, pozostawiając swoją drugą żonę oraz trzy córki w trudnej sytuacji finansowej. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 16:00; sobota - 12:15; niedziela - 14:30;

Supermocni

Animowany / Komedia
Seanse: C.H. Solaris: piątek - 10:15, 14:45; sobota - 10:45, 14:30; niedziela - 15:45; **Karolinka Dream:** sobota - 10:20; **pozostałe sale:** piątek - 14:45; sobota - 14:40, 17:45; niedziela - 14:30, 17:45

Vincent. Legenda oceanu

Animowany / Familijny
Seanse: C.H. Solaris: piątek - 10:45; sobota - 10:00; niedziela - 16:45;

Runner

Akcja
. **Seanse: C.H. Karolinka Dream:** piątek - 16:20; sobota - 16:15; **pozostałe sale:** niedziela - 15:45

MARATON

Zestaw 1 Maraton Halloween 26

Horror
Premiera: CLAYFACE, ÒPI, DZIEDZICTWO KRWI, THE MORTUARY ASSISTANT. **Seanse: C.H. Solaris, Karolinka pozostałe sale:** piątek, sobota - 23:00

Zestaw 2 Maraton Halloween 26

Horror
INNA MAMUSIA, OBSESJA, CZARNY TELEFON, CZARNY TELEFON 2. **Seanse: C.H. Solaris, Karolinka pozostałe sale:** piątek, sobota - 23:00

HELIOS REPLAY

Labirynt Fauna

Fantasy / Dramat
Mała Ofelia przybywa do domu nowego męża jej matki, kapitana Vidala. Dziewczynce trudno znieść surowość ojczyma.. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 18:00

Krzyk 30. rocznica

Horror
Małym miasteczkiem Woodsboro wstrząsa seria brutalnych morderstw. Tajemniczy zabójca dzwoni do ofiar i prowadzi z nimi nierówną grę o życie. **Seanse: Karolinka pozostałe sale:** niedziela 19:00

HELIOS NA SCENIE

BTS World Tour 'Arirang' In São Paulo: Live Viewing

Koncert
Seanse: C.H. Solaris: sobota - 14:45, 18:30

HELIOS SPORT

Everest: Druga strona

Dokumentalny / Sportowy
Seanse: C.H. Karolinka pozostałe sale: piątek - 20:30;

eprasa.pl 0b4019d33b

PROGRAMOWO



G. 17:55

Detektywi

TVN

Katarzyna Kowalik i Paweł Drawicz trafiają w sieci na nekrolog strażaka. Nie byłoby to nic nietypowego, gdyby nie fakt, że zmarły mężczyzna był u nich w biurze kilka dni wcześniej... Paweł jedzie na cmentarz, gdzie odbywa się pogrzeb młodego mężczyzny. Wkrótce do detektywów docierają zaskakujące nowiny: okazuje się, że w domu matki zmarłego doszło do włamania, w wyniku którego kobieta została ranna. Detektywi ustalają, że jej sąsiad sprzedaje narkotyki i może być zamieszany w wypadek jej syna. Czy uda im się odkryć prawdę?

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Oskar, świeżo upieczony prezes Weksler Development, próbuje przejąć kluczowego klienta swojej żony. Makowski jednak stanowczo odmawia współpracy z kimkolwiek poza Kaliną. Hubert zabiera Paulinę na skromną, ale romantyczną podróż poślubną do Wadlewa. Marta odwiedza Szymona w szpitalu, gdzie ten zachowuje się bardzo podejrzanie i odsyła ją do domu. Marta spotyka po drodze przyjaciółki, które próbują poprawić jej nastrój.



G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN



Baliszewski proponuje Leśniewskiej poprowadzenie nowego programu wymyślonego przez Judytę. Słyszy to zdenerwowana Bradecka i sądzi, że to intryga Marty... Nagle Fabian przynosi sensacyjną nowinę – media plotkarskie trąbią o kontaktach syna Leśniewskich z pedofilem! Marta jest w szoku, a chwilę później dowiaduje się, że Stefek uciekł ze szkoły i zniknął! Lew ma powody do radości – na oddział trafia pacjent wymagający przełomowej operacji, którą od dawna planował! Nalepa chce przeprowadzić innowacyjny zabieg pokazowo – przed całym medycznym światem. Niespodziewanie, dyrektorka szpitala odmawia bo obiecała wspomnianą operację komuś innemu! Patrycja nie chce powiedzieć, kto uprzedził Lwa... Z kolei! Brygida, na prośbę Bożydara, próbuje odwieść teściową od udziału w telewizyjnym show. Niestety – Milena w mig domyśla się spisku i reaguje wściekłością. Oznajmia mężowi, że co by nie zrobił i jakiego podstępu by nie użył, ona i tak będzie półnaga biegać po Warszawie jako „królowa miejskiej dżungli”! Klusek się poddaje, ale on również stawia na swoim – w restauracji na dachu Wspólnej będzie bar z alkoholem, który żona tak torpedowała.

G. 20:30

Ojciec Mateusz

TVP 1

Małgorzata Nowicka otrzymuje od przedsiębiorcy Krzysztofa Morasia propozycję powrotu do zawodu księgowej i poprowadzenia finansów jego firmy. Z kolei w tym samym czasie księdza Mateusza odwiedza brat Nowickiej – kleryk Stanisław – który zmaga się z poważnym kryzysem wiary i powołania. Wkrótce po tym, jak proboszcz poznaje prawdziwe przyczyny rozterek młodego mężczyzny, Małgorzata zostaje znaleziona dotkliwie pobita we własnym mieszkaniu.

G. 21:40

Zdrada

Polsat

Zeznania Bartka dają Patrykowi materiał do sformułowania aktu oskarżenia. Hubert wciąż próbuje zaradzić problemom syna i chce, by ciotka Elizy wycofała swoje zeznania. Paweł wyznaje Julii jak doszło do tego, że zaczął pracować dla Czarcińskiego. Kobieta obawia się o bezpieczeństwo swojego syna i traci cierpliwość, gdy Patryk zaczyna ją straszyć. Chce, by Paweł zerwał kontakty z Hubertem. Joachim nieoczekiwanie zjawia się w pustostanie, w którym przebywa Marek.

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Obecność Darii wywołuje kryzys między Renatą a Marcinem. Kobieta kategorycznie odmawia powrotu na terapię odwykową i nie szczędzi partnerowi gorzkich słów. W tym samym czasie Kodur wraz z policyjną partnerką odwiedza Oskara w rodzinie zastępczej, co pogłębia więź między nimi. Wrze też u Weroniki, która wpada we wściekłość po odkryciu, że Błażej w porozumieniu z Kornelem ocenzurował jej artykuł o nielegalnym handlu receptami na opioidy, wycinając kluczowy wątek dotyczący hotelu Stańskiego. Poważna kłótnia skutkuje ogromnym rozgoryczeniem i decyduje się spędzić noc u ojca. W firmie Oliwki zjawia się Tomasz w sprawie harmonogramu spłaty pożyczki. Krótka wizyta sprawia, że w dziewczynie na nowo odżywają dawne uczucia, podczas gdy Kępski spędza popołudnie na romantycznym spotkaniu z Grażyną.



eprasa.pl 0b4019d33b

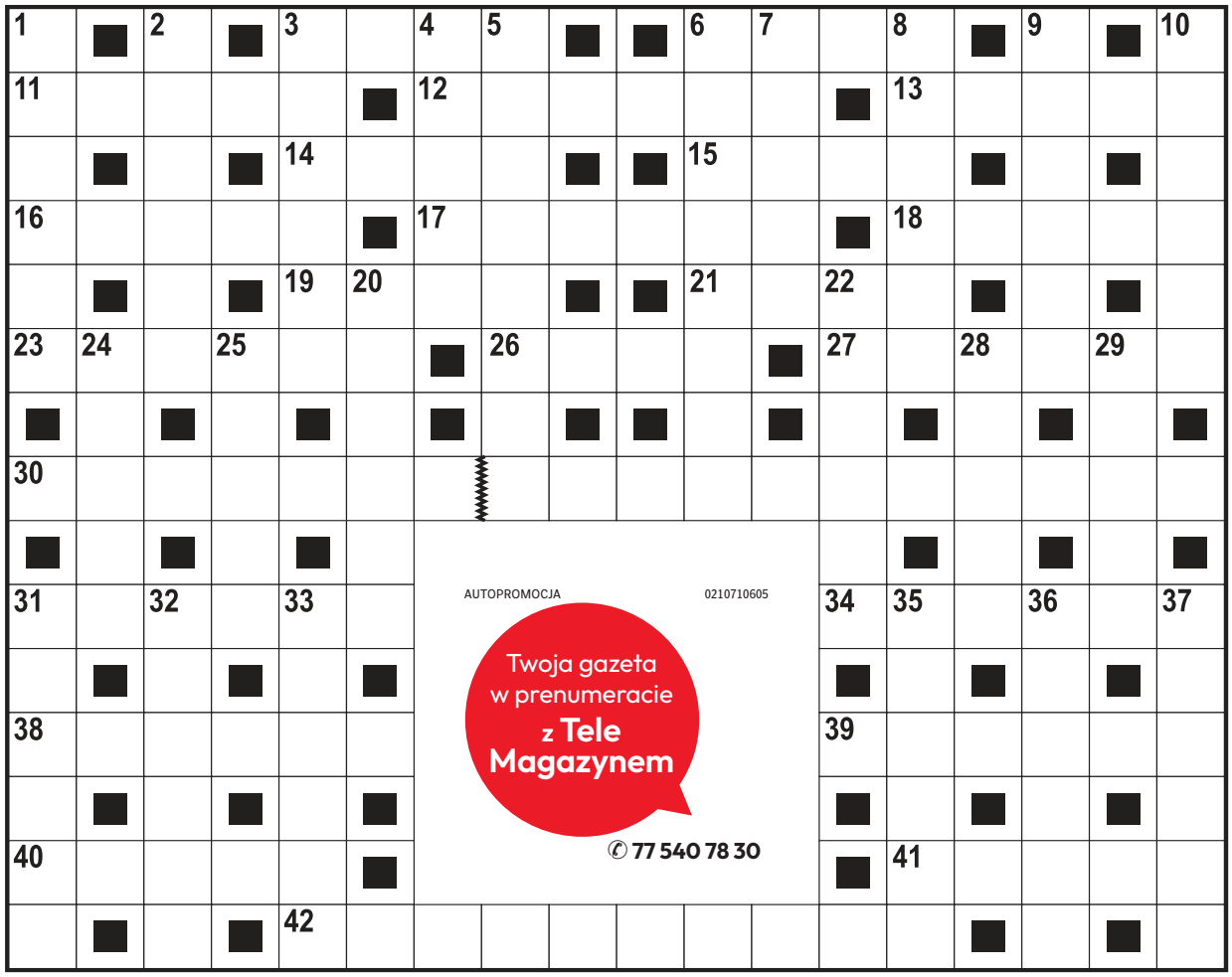
KRZYŻÓWKA NR 168

Poziomo:

3) jeden z głównych bogów nordyckich,
6) imię kilku papieży,
11) „… na kraterze”, powieść Melchiora Wańkowicza,
12) człowiek przesadnie poważny,
13) drzazga pod paznokciem,
14) założyciel wawelskiego grodu,
15) drapieżna ryba morska o spłaszczonym ciele,
16) nagranie dźwięku na taśmę,
17) układny sługa władcy,
18) pierwowzór hokeja na lodzie,
19) singapurski producent elektroniki,
21) skala barw lub dźwięków,
23) groźny wypadek na autostradzie,
26) dwukomorowy w kuchni,
27) unika życiowych przyjemności,
30) Monika Ross-Nawrot w „Klanie”,
31) historyczna powieść Bolesława Prusa,
34) tłusty, słony śledź,
38) pchnięcie szpadą lub rapierem,
39) stop odlewniczy żelaza z węglem,
40) gonitwa trzyletnich koni,
41) reprezentacja kraju w piłce nożnej,
42) np. „M. jak miłość” lub „Szansa na sukces”.

Pionowo:

1) odgłos z szermierczej planszy,
2) model auta z turyńskiej fabryki,
3) amerykański stan z Austin,
4) np. dwójka ze sternikiem,
5) przedmiot używany przez aktora,
6) państwo śródlądowe w Ameryce Południowej,
7) rodzinna wyspa Odyseusza,
8) świąteczny dzień w judaizmie,
9) pojedyncze lub złożone,
10) imię wykonawczyni piosenki „Ludzkie gadanie”,
20) naturalny krzemień glinu,
22) marka lodów koncernu Unilever,
24) cienka gałązka do chłosty,
25) Teatr Sensacji w TVP,
28) nie brak mu odwagi, zuch,
29) pajęczyca z filmów animowanych,
31) frontowa ściana kamienicy,
32) odbicie piłki serwisowej w tenisie,
33) wygłaszany przez prelegenta,
35) niewielka ścieżka parkowa,
36) epos przypisywany Homerowi,
37) Juraj Janosik lub Peter Sagan.

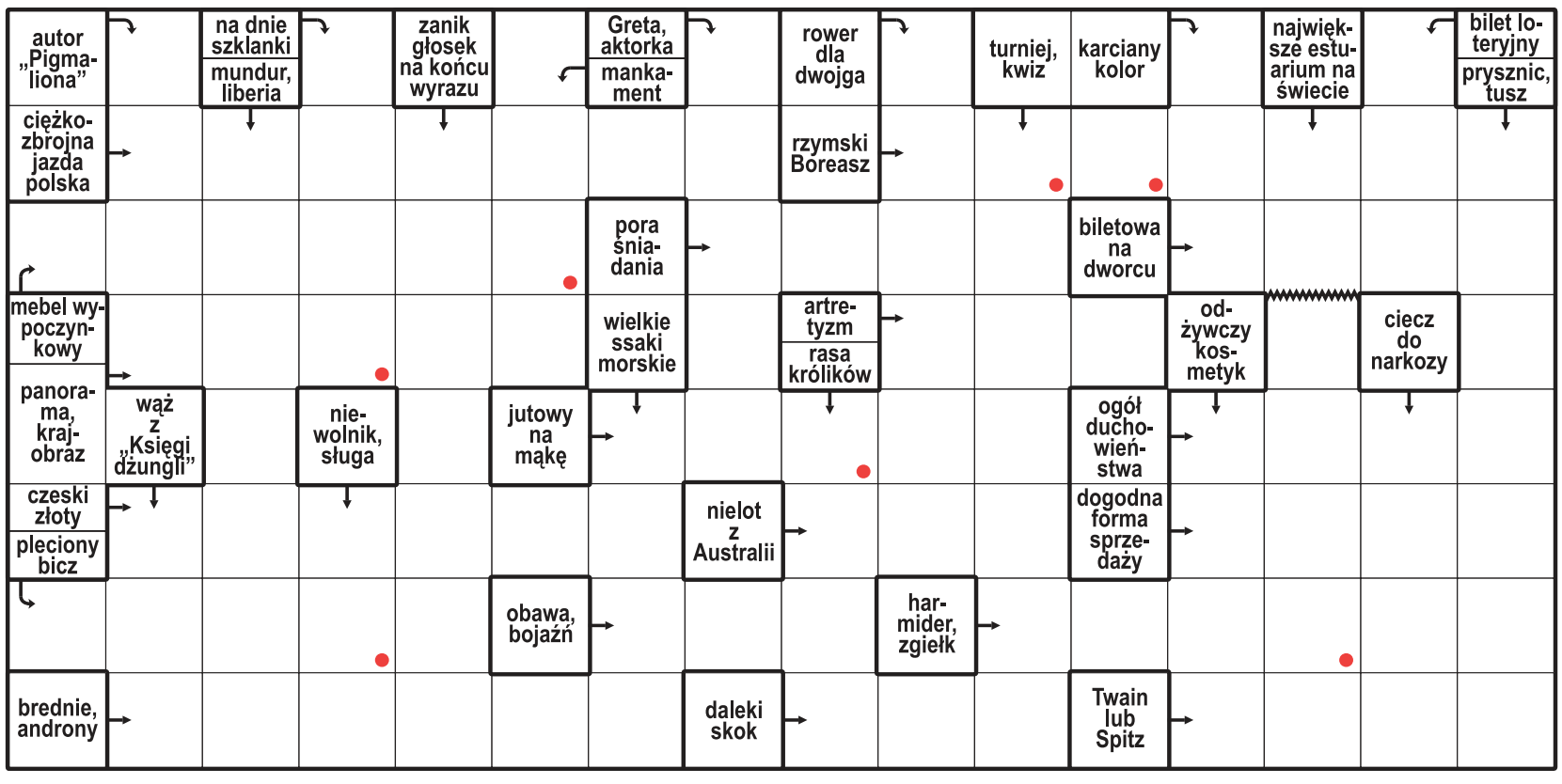


AUTOPROMOCJA 0210710605
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 77 540 78 30

ROZWIĄZANIE NR 167

B	■	O	■	B	L	O	K	■	■	D	A	N	E	■	L	■	M		
R	E	T	O	R	■	P	O	R	T	E	R	■	T	R	E	M	A		
Z	■	O	■	U	R	O	K	■	■	M	E	W	A	■	G	■	R		
D	U	K	A	T	■	K	A	N	T	O	N	■	L	U	I	Z	A		
Ą	■	A	■	U	D	A	R	■	■	N	A	T	O	■	O	■	Z		
C	A	R	U	S	O	■	D	A	L	I	■	A	N	O	N	I	M		
■	T	■	R	■	M	■	K	■	■	Z	■	R	■	B	■	S	■		
E	L	Ż	B	I	E	T	A	R	O	M	A	N	O	W	S	K	A		
■	A	■	A	■	N							I	■	Ó	■	R	■		
P	S	I	N	K	A							K	I	D	M	A	N		
E	■	L	■	I	■							■	Z	■	I	■	A		
S	P	I	S	E	K							Ż	Y	R	A	N	T		
T	■	A	■	R	■							■	D	■	R	■	U		
K	A	D	R	A	■							■	O	S	K	A	R		
A	■	A	■	T	R	A	N	Z	Y	S	T	O	R	■	A	■	A		

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KWADRAT.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość pomoże Ci dostrzec potrzeby bliskich. Horoskop dzienny radzi uporządkować swoje myśli.

Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywny pomysł zachwyci innych. Horoskop na dziś sugeruje nie rezygnować z własnej oryginalności.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie pierwsze efekty. Horoskop dzienny na czwartek radzi nie bać się prosić o pomoc.

Byk (20.04 - 20.05)
Nowa perspektywa doda Ci energii. Horoskop dzienny zaleca otwartość na propozycje innych osób.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś to podpowiedź, by zachowywać dyskrecję.

Rak (22.06 - 22.07)
Gwiazdy sprzyjają porozumieniu. Horoskop dzienny na czwartek mówi, by nie odkładać ważnej rozmowy.

Lew (23.07 - 22.08)
Drobny szczegół okaże się ważny. Horoskop dzienny to wyraźna wskazówka, by zaufać swojej intuicji.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę otoczenia. Horoskop na dziś wróży, że zabłyśniesz wśród ludzi.

Waga (23.09 - 22.10)
Postaw na bliskich. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że szczera rozmowa pomoże Ci odzyskać harmonię.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Czeka Cię szansa na nowe znajomości. Horoskop dzienny radzi wykorzystać czas na rozwijanie planów.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokojna rozmowa pomoże wyjaśnić nieporozumienie. Horoskop na dziś sugeruje wieczorem zadbać o siebie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Horoskop dzienny na czwartek przestrzega przed jakimkolwiek działaniem pod wpływem emocji.

eprasa.pl 0b4019d33b

REKLAMA 0010981938



Szukasz pracy? Szukasz pracownika? Szukaj z nto!
Zapraszamy do współpracy!
gratka | nto | nto.pl | naszemiasto.
e-mail: reklama@nto.pl
tel.: 534 902 476
693 960 978

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA niemiecka poszukuje pracowników do prac wykończeniowych wystaw sklepów meblowych. Prace podłogowe, montaż ścianek działowych, sufitów podwieszanych, malowanie, tapetowanie. Kontakt: 0049 170 28 051 55, info@projekt-raeume.de

Usługi

REKLAMOWE

ZAMÓW ogłoszenie drobne w nto wyślij e-mail z treścią na adres reklama@nto.pl; zwrotnie otrzymasz ofertę. Zapraszamy do współpracy.

Komunikaty

Zamów ogłoszenie drobne w nto wyślij e-mail z treścią na adres reklama@nto.pl; zwrotnie otrzymasz ofertę. Zapraszamy do współpracy.

AUTOPROMOCJA

nto NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Nie przegap piątku

Kup dziennik z dodatkiem TeleMagazyn

nto.pl

REKLAMA 0011604839

Burmistrz Tułowic

informuje, że na tablicy ogłoszeń oraz na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Tułowicach *(bip.tulowice.pl)* 29.10.2026 r. zamieszczony został:

Wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym:

Lokal mieszkalny nr 2 położony w budynku nr 21C przy ul. Przedszkolnej w Tułowicach wraz z udziałem we współwłasności działki nr 584 k.m.2.;

Lokal mieszkalny nr 12 położony w budynku nr 3 przy ul. Kościuszki w Tułowicach wraz z udziałem we współwłasności działki nr 661/1 k.m.2.;.

Informacji udziela się w pokoju nr 20 tut. Urzędu, tel. 77/46 00 143 wew. 20.

REKLAMA 0011605019

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Dyrektora Gminnego Zarządu Mienia Komunalnego w Strzelcach Opolskich o I pisemnym przetargu nieograniczonym

na najem lokalu użytkowego **o pow. użytkowej 48,40 m²** położonego w Strzelcach Opolskich na terenie Parku Rybaczówka. Lokal wyposażony jest w instalację wodno-kanalizacyjną i elektryczną, a jego najem nastąpi w istniejącym stanie technicznym. Najemca **uprawniony będzie do odpłatnego korzystania** z utwardzonego i zadaszonego terenu wokół lokalu o powierzchni geodezyjnie niewydzielonej około 101,73 m² oraz gruntu stanowiącego część działki nr 4998/1, zainwestowanego wiatą śmietnikową o powierzchni geodezyjnie niewydzielonej ok. 15 m².

Oddanie w najem nastąpi z przeznaczeniem na **cele gastronomiczne na czas nieoznaczony, jednak na okres nie dłuższy niż czas, na który został ustanowiony trwały zarząd GZMK.**

W obowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego nieruchomość przeznaczona do najmu znajduje się na terenie oznaczonym na rysunku planu symbolem **US** – tereny usług sportu i rekreacji.

Poza miesięcznym czynszem ustalonym w przetargu Najemca zobowiązany będzie również do zapłaty:

- **428 zł + 23% VAT miesięcznie** - *za korzystanie z utwardzonego i zadaszonego terenu wokół lokalu,*
- **10 zł + 23% VAT miesięcznie** - *za korzystanie z gruntu zainwestowanego wiatą śmietnikową.*

Wysokość opłat podlegać będzie aktualizacji zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Jednocześnie Najemca zobligowany będzie **do samodzielnego** zawarcia umowy z przedsiębiorcą na wywóz nieczystości (szambo) oraz do **zgłoszenia** obowiązku podatkowego z tytułu najmu przedmiotowej nieruchomości w Referacie Podatkowym Urzędu Miejskiego w Strzelcach Opolskich i ponoszenia z tego tytułu opłat w sposób i w wysokości wynikającej z Uchwały Rady Miejskiej w Strzelcach Opolskich.

Miesięczny czynsz wywoławczy **wynosi 15,00 zł (netto) za 1 m² powierzchni użytkowej lokalu.**

Otwarcie ofert (część jawna przetargu) nastąpi **w dniu 17 listopada 2026 r. o godz. 10.00** w siedzibie Gminnego Zarządu Mienia Komunalnego w Strzelcach Op., ul. Zamkowa 4 (sala nr 1).

Warunkiem udziału w przetargu jest:

1. Wpłata wadium w wysokości miesięcznego czynszu wywoławczego na najem (brutto), tj. **kwoty 893 zł**, w terminie do dnia **12 listopada 2026 r.** na konto Gminnego Zarządu Mienia Komunalnego w Strzelcach Opolskich nr 02 8907 1089 2002 0090 6908 0004 w Banku Spółdzielczym w Leśnicy Oddział w Strzelcach Op. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na podane konto.
2. **Złożenie oferty** w terminie **do dnia 12 listopada 2026 r. do godz. 12.00** w sekretariacie Gminnego Zarządu Mienia Komunalnego w Strzelcach Opolskich, ul. Zamkowa 2, w zamkniętej kopercie opatrzonej napisem ***„Przetarg na najem lokalu użytkowego położonego w Strzelcach Op. na terenie Parku Rybaczówka”***.
3. **Obecność** oferenta podczas otwarcia ofert, tj. na części jawnej przetargu.

Lokal będzie udostępniony do oglądania po uprzednim uzgodnieniu terminu w siedzibie GZMK lub telefonicznie pod nr 77 887-32-34. Przed przystąpieniem do przetargu można zapoznać się z projektem umowy najmu, który dostępny jest w siedzibie GZMK w Referacie Gospodarki Mieszkaniowej, I piętro, pokój nr 5.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na stronach internetowych www.bip.strzelceopolskie.pl i www.gzmk.pl oraz na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Strzelcach Opolskich i Gminnego Zarządu Mienia Komunalnego w Strzelcach Opolskich.

Dodatkowych informacji udzielają pracownicy Gminnego Zarządu Mienia Komunalnego w Strzelcach Opolskich z siedzibą przy ul. Zamkowej 2, pokój nr 5, tel. 77 887-32-32 lub 77 887-32-30), e-mail: info@gzmk.eu

AUTOPROMOCJA 0011474582

Najważniejsze informacje z regionu

wydarzenia | sport | biznes | nauka | rozrywka

nto NOWA TRYBUNA OPOLSKA
codzienne wydania gazety

nto.pl
największy portal regionalny na Opolszczyźnie

OBSERWUJ NAS >>>>>>

Nowa Trybuna Opolska - **Codziennie z Tobą**

REKLAMA 0010981956

nto NOWA TRYBUNA OPOLSKA

reklama • ogłoszenie • komunikat • ogłoszenie drobne • artykuł sponsorowany • ogłoszenie rekrutacyjne • przetarg • reklama w NTO

Zamówisz: • e-mailem: reklama@nto.pl • SMS-em – tylko ogłoszenia drobne
Wszelkie informacje dostępne pod numerami telefonów: 693 960 978, 534 902 476, 691 582 692
Uwaga! Telefonicznie ogłoszeń nie przyjmujemy. Cennik, regulamin oraz kontakt znajdziesz na www.nto.pl/reklama

eprasa.pl 0b4019d33b

SIATKÓWKA

Czasem było pod górę, ale ze wszystkim sobie poradziły

Wiktor Gumiński

Drugie zwycięstwo w sezonie odniosły siatkarki Uni Opole, pokonując we własnej hali 3:0 Metalkas Pałac Bydgoszcz w meczu 4. kolejki Tauron Ligi Kobiet.



FOT. TOMASZ CHABIOR

Andriana Pavlyk, przyjmująca Uni Opole, spisała się bardzo dobrze i w pełni zasłużenie została uznana zawodniczką meczu z Pałacem

Było to zarazem ostatnie z serii czterech kolejnych spotkań, jakie drużyna z Opola na starcie rozgrywek rozegrała w Stegu Arenie. Wcześniej na swoim terenie uległa 2:3 Lotto Chemikowi Police oraz 1:3 PGE Budowlanym Łódź, a także wygrała 3:0 z ekipą BKS ZGO Bielsko-Biała.

Początek rywalizacji z Pałacem, którzy do starcia w Opolu przystąpił z bilansem dwóch zwycięstw i jednej porażki, pokazał gospodyniom, że tego rywala absolutnie nie można lekceważyć. Od stanu 13:13 w inauguracyjnej partii rozpoczęły one ucieczkę i odskoczyły na 18:15, ale to jeszcze nic nie znaczyło. Wpadły bowiem wtedy w dołek i po chwili to Pałac prowadził 21:18. Później przyjezdne miały również piłkę setową, ale Uni ją wybroniło, po czym zwyciężyło na przewagi 26:24.

Druga partia dla Opolanek rozpoczęła się jednak bardzo źle. Minęło zaledwie kilka chwil, a zespół z Bydgoszczy wygrywał w niej już 11:4. Na ten gorszy fragment siatkarki Uni zareagowały jednak w najlepszy możliwy sposób. Szybko podniosły się z trudnego położenia, wyrównując na 16:16, a potem poszły za ciosem i triumfowały 25:22.

Trzecia odsłona już przez cały czas toczyła się na warunkach narzuconych przez miejscowe. Opolska drużyna trzymała przeciwnika na dystans. Jej przewaga stopniowo wzrastała, dzięki czemu pewnie (25:19) przypieczętowała zwycięstwo w całym spotkaniu.

Zawodniczką meczu została wybrana Andriana Pavlyk, ukraińska przyjmująca Uni Opole. Zdobyła ona aż 21 punktów - 18 atakiem (51 procent skuteczności) i 3 zagrywką, uzyskując jednocześnie bardzo wysokie ratio +19.

Na duże słowa uznania zasłużyła też jednak atakująca Uni Iga Kępa, która godnie zastąpiła na pełnym dystansie Katarzynę Zaroślińską-Król. 20-letnia siatkarka zakończyła mecz z dorobkiem 16 punktów i 52-skutecznością w ataku.

Kolejna ligowa potyczka z udziałem Opolanek, zajmujących aktualnie 4. miejsce w tabeli Tauron Ligi Kobiet, odbędzie się 31 października o godz. 19. Czeka je wtedy wyjazd, ale niedaleki. Przeciwnikiem Uni będzie bowiem Volley Wrocław, plasujący się obecnie na 11. pozycji.

UNI OPOLE - METALKAS PAŁAC BYDGOSZCZ 3:0 (26:24, 25:22, 25:19)

Uni: Makarowska-Kulej (3), Pavlyk (21), Kecher (7), Kępa (16), Palazzolo (3), Filipović (11), Łyduch (libero) oraz Wieczorek.

Pałac: Łyczakowska (3), Makarewicz (16), Dębowska (7), Hewelt (6), Pinczewska (7), Pol (4), Jagła (libero) oraz Ziółkowska (libero).

Tabela

1.Chemik Police	4	11	12:5
2.ŁKS Łódź	4	10	11:6
3.DevelopRes Rzeszów	3	8	9:4
4.Uni Opole	4	7	9:6
5.Pałac Bydgoszcz	4	7	8:6
6.Budowlani Łódź	3	6	7:4
7.Radomka Radom	4	6	9:8
8.BKS Bielsko-Biała	4	5	7:8
9.Stal Mielec	4	4	7:10
10.MKS Kalisz	4	3	4:9
11.Volley Wrocław	4	2	5:12
12.Sokół Mogilno	4	0	2:12

PIŁKA NOŻNA

Odra kontra Śląsk, czyli wyjątkowy mecz dwóch ekip ze sporymi problemami

Wiktor Gumiński

Po raz drugi w historii Itaka Areny, piłkarze Odry Opole zmierzą się na tym stadionie ze swoim największym rywalem - Śląskiem Wrocław. Mecz w ramach 1/16 finału STS Pucharu Polski rozpocznie się dziś o godz. 20.30.

W tym spotkaniu, które jest szczególne zarówno dla kibiców opolskiego, jak i wrocławskiego zespołu, zmierzą się dwie drużyny, które w bieżącym sezonie zdecydowanie nie są wolne od problemów.

Będzie to przede wszystkim poniekąd nowe rozdanie dla Odry. A to dlatego, że w poniedziałek 26 października jej trenerem przestał być Łukasz Tomczyk. Ten 37-letni szkoleniowiec został zwolniony po przegranym 0-1 u siebie meczu ligowym z Pogonią Siedlce. Generalnie takie posunięcie nie było jednak tylko kwestią tego wyniku, ale wszystkiego, co działo się z drużyną od kilku tygodni. Po wrześniowo-październikowej, aż trzytygodniowej przerwie reprezentacyjnej Odra zamiast podnieść jakość swoich poczynań wyraźnie obniżyła loty. Widać to idealnie na przykładzie tabeli Betclic 1 Ligi. Po 12 kolejkach Opolanie znajdują się w strefie spadkowej, zajmując 17. przedostatnie miejsce w stawce.

Do rywalizacji ze Śląskiem przystąpią tym samym pod wodzą trenera Piotra Plewni, który w poprzednich latach już kilka razy gasił w Odrze powstałe pożary. Teraz ma on poprowadzić ekipę z Opola przynajmniej do końca bieżącego sezonu.

Niewiele brakowało, a z nowym trenerem na Itaka Arenę przyjechałby także Śląsk, będącym w tym sezonie beniaminkiem PKO Ekstraklasy. Stawką jego ostatniego ligowego meczu z Wieczystą Kraków było nie tylko wydostanie się ze strefy spadkowej, ale również „być albo nie być" szkoleniowca Ante Simundzy. Wrocławianie wygrali 2-0 i to nadal Słoweniec będzie ich prowadzić w Opolu. Sytuacja Śląska nadal jest jednak bardzo daleka od ideału i wiele wskazuje na to, że na Itaka Arenie czekać go będzie trudna przeprawa.



FOT. WIKTOR GUMIŃSKI

Joshua Perez nie był podstawowym wyborem u trenera Łukasza Tomczyka. Pod wodzą Piotra Plewni ta sytuacja może się zmienić

KOLARSTWO

Polka druga na koniec sezonu, najlepsi Pogacar i Vollering

Jacek Kmiecik

Katarzyna Niewiadoma-Phinney zakończyła sezon 2026 na drugim miejscu w rankingu Międzynarodowej Unii Kolarskiej. Na czele klasyfikacji uplasowali się, podobnie jak przed rokiem, Słoweniec Tadej Pogačar i Holenderka Demi Vollering.

W minionym sezonie Katarzyna Niewiadoma-Phinney odniosła tylko jedno zwycięstwo, ale za to szczególnie prestiżowe, triumfując na etapie Tour de France z metą na Mont Ventoux. W klasyfikacji generalnej „Wielkiej Pętli" zajęła drugą pozycję, podobnie jak w mistrzostwach świata w Montrealu, za każdym razem ustępując tylko Vollering. Ponadto Polka stanęła na podium kilku prestiżowych klasyków oraz wyścigu Dookoła Szwajcarii.

Demi Vollering po raz trzeci zakończyła sezon jako numer 1 rankingu UCI (poprzednio 2023, 2025), gromadząc 9330 pkt. Niewiadoma-Phinney uzyskała 5660 pkt, a sklasyfikowana bezpośrednio za nią Hiszpanka Paula Blasi - 5201. W pierwszej setce uplasowały się 14. Dominika Włodarczyk oraz 54. Marta Lach.



FOT. WIKTOR GUMIŃSKI

Katarzyna Niewiadoma-Phinney ma za sobą udany rok

Natomiast Tadej Pogača nie oddał prowadzenia w klasyfikacji UCI od sześciu lat. W minionym sezonie odniósł 22 zwycięstwa. Najcenniejsze to Tour de France oraz trzy słynne klasyki, tak zwane monumenty: Mediolan-San Remo, Dookoła Flandrii i Liege-Bastogne-Liege. Sukcesów byłoby więcej, gdyby nie wypadek pod koniec sierpnia podczas wyścigu Vuelta a Espana, po którym już się nie ścigał.

Słoweniec zdobył 9331 pkt, wyprzedzając Belga Remco Evenepoela - 7191 oraz Meksykanina Isaaca del Toro - 5606. Najlepsi z Polaków to 152. Stanisław Aniołkowski oraz 284. Marceli Bogusławski. Mistrz świata z 2014 roku Michał Kwiatkowski został sklasyfikowany dopiero na 641. miejscu.

eprasa.pl 0b4019d33b

WYDARZENIE

Nastolatkowie rozpoczynają olimpijską przygodę

14 zawodniczek i 10 zawodników złożyło ślubowanie w siedzibie PKOl przed wylotem reprezentacji Polski na 4. edycję Igrzysk Olimpijskich Młodzieży w Dakarze. W tej rangi imprezie wielką karierę rozpoczynała Iga Świątek

Paweł Wiśniewski



FOT. SZYMON SIKORA/PKOL

Reprezentacja Polski może nie jest liczna, ale jakościowo zapewne nie zawiedzie w Dakarze

Oficjalne motto zawodów w stolicy Senegalu, którego narodowym drzewem jest baobab, to „Afryka wita, Dakar świętuje".

4. edycja „Youth Olympic Games" (dla sportowców w wieku od 15 do 18 lat) to pierwsza w historii impreza o charakterze olimpijskim rozgrywana na kontynencie afrykańskim.

Organizatorzy oczekują około 2700 młodych sportowców, którzy będą rywalizować w 25 dyscyplinach. Zawody i towarzyszące im wydarzenia zaplanowano w Dakarze, Diamniadio i Saly – głównym ośrodku turystycznym Senegalu, półtora razy mniejszym od naszego kraju.

Polskę reprezentować będzie 24-osobowa grupa sportowców – 14 dziewcząt i 10 chłopców – którzy wystartują w 12 dyscyplinach: boksie, breakingu, judo, kolarstwie szosowym, koszykówce 3x3, lekkoatletyce, łucznictwie, pływaniu, szermierce, tenisie stołowym, triathlonie i windsurfingu.

To najmniej liczna polska ekipa w dotychczasowych startach w Igrzyskach Olimpijskich Młodzieży.

W Singapurze, w 2010 roku, zaprezentowało się 43 sportowców znad Wisły (m.in. szpadzistka Martyna Swatowska), cztery lata później w Nankinie – 59 (m.in. kajakarka górska Klaudia Zwolińska, lekkoatleci: Ewa Swoboda i Konrad Bukowiecki oraz tenisiści: Kamil Majchrzak i Jan Zieliński), a w 2018 roku w Buenos Aires – 69, w tym tenisistka Iga Świątek (chorąży otwarcia imprezy), która w turnieju deblistek – wraz ze Słowenką Kają Juvan – zdobyła złoty medal.

Co ciekawe, Raszynianka – licząca sobie wówczas 17 lat – w turnieju singlistek rozgrywanym na obiektach „Buenos Aires Lawn Tennis Club" przegrała już w ćwierćfinale z Francuską Clarą Burel 4:6, 2:6, a całe zawody wygrała... Kaja Juvan.

W miniony wtorek na ślubowaniu w siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego przemawiał m.in. minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki.

– To jest wasza chwila, piękny i ważny moment w waszym życiu – stwierdził. – Wszystko podporządkowaliście temu, żeby być sportowcem i reprezentować Rzeczpospolitą. To dopiero początek tej wielkiej drogi i historii, którą za chwilę zaczniecie pisać w Dakarze. Jeśli będziecie mieć chwile zwątpienia, to pamiętajcie, że stoimy za wami murem i trzymamy za was kciuki. To wielki dzień. Biało-czerwona do góry! Wszystko będzie dobrze. Realizujcie i spełniajcie swoje marzenia.

Podczas uroczystości wręczenia nominacji olimpijskich momentem kulminacyjnym było ślubowanie złożone po odegraniu Mazurka Dąbrowskiego. W imieniu sportowców rotę odczytała reprezentantka Polski w windsurfingu Martinique Suchocka, która tego dnia obchodziła urodziny.

– W imieniu wszystkich zawodniczek i zawodników ślubuję, że weźmiemy udział w Igrzyskach Olimpijskich Młodzieży Dakar 2026, szanując i przestrzegając regulaminów, które nimi kierują, w prawdziwym duchu sportowego współzawodnictwa, wolnego od niedozwolonego dopingu, dla chwały sportu, honoru naszego kraju oraz osobistego zwycięstwa. Ślubuję!

Po tych słowach zgromadzeni sportowcy wspólnie powtórzyli: „Ślubuję!".

Jedną z większych polskich nadziei medalowych w Dakarze będzie tenisista stołowy Patryk Żyworonek, który wygrał turniej WTT Youth Contender w Słowenii.

Duży sukces ma również na swoim koncie kulomiotka Kinga Jackowska, która wywalczyła srebrny medal mistrzostw Europy do lat 18. – To rywalki mają się mnie bać, a nie ja ich – mówi.

W 2010 roku pływak z RPA Chad le Clos wywalczył 5 medali. Dwa lata później, na „dorosłych" igrzyskach w Londynie, zaszokował świat, pokonując genialnego Michaela Phelpsa na 200 metrów stylem motylkowym.

PIŁKA NOŻNA

Wybrano najlepszego napastnika Bayernu. Lewandowski daleko w tyle

Bartosz Głąb

Robert Lewandowski przez lata był uważany za jednego z dwóch najlepszych napastników Bayernu Monachium w historii. Teraz, gdy Harry Kane zdobył Złotą Piłkę, kapitan reprezentacji Polski znalazł się w cieniu Anglika. Coraz mniej kibiców pamięta, ile Bawarczycy zawdzięczają polskiemu napastnikowi.



FOT. REX FEATURES/EAST NEWS

Robert Lewanodwski spędził w Bayernie Monachium osiem lat. W tym czasie strzelił 344 goli we wszystkich rozgrywkach

Niemiecki portal t-online.de postanowił zapytać kibiców o najlepszego napastnika Bayernu Monachium w całej historii. Zwycięzcy sondy mogliśmy się spodziewać. Aż około 75 proc. głosujących wybrało Gerda Mullera, który dla Niemców jest prawdziwą ikoną piłki nożnej i dumą narodową. Na drugim miejscu... nie znalazł się Robert Lewandowski, a Harry Kane, który uzyskał 17 proc. głosów. Na Roberta Lewandowskiego postawiło zaledwie 5 proc. uczestników sondy. Z pewnością duży wpływ na wyniku miał fakt, że napastnik reprezentacji Anglii został pierwszym od trzydziestu lat przedstawicielem Bundesligi, który wygrał Złotą Piłkę.

– Oprócz liczb Kane dostarczył także argumenty za swoją nagrodą swoim stylem gry: Anglik regularnie wyróżnia się nie tylko jako strzelec goli, ale także aktywnie uczestniczy w przygotowaniach do meczu. Aby to osiągnąć, czasem cofa się głęboko na własną połowę, dość rzadka interpretacja pozycji napastnika do tej pory – skomentował wyniki plebiscytu France Football niemiecki dziennik Kicker.

Niemieccy kibice chyba zapomnieli, że Polak przez 8 lat pobytu w stolicy Bawarii zdominował pozycję napastnika w lidze niemieckiej, a w 2020 roku poprowadził drużynę do wygrania Ligi Mistrzów. Harry Kane dla Bayernu Monachium na ten moment zdobył o ponad 185 mniej goli od 38-letniego obecnie kapitana reprezentacji Polski.

Na postrzeganie Anglika względem Roberta Lewandowskiego może wpływać fakt, że jest on czołową postacią znacznie silniejszej reprezentacji. Polak przez praktycznie całą swoją karierę był zdecydowanie ponad swoimi kolegami z kadry narodowej. Medialność 5 lat młodszego snajpera oraz wysoka skuteczność wcześniej w bardziej wymagającej Premier League sprawia, że wielu fanów piłki nożnej bardziej docenia Harry'ego Kane, który sportowo osiągnął zdecydowanie mniej od polskiego napastnika.

Przypomnijmy, że na ten moment Robert Lewandowski pozostaje wciąż zawodnikiem z największą liczbą goli w jednym sezonie Bundesligi (41). Anglik natomiast dwukrotnie zakończył rozgrywki z liczbą 36 trafień, a raz miał ich tylko 26. W obecnym sezonie liderem klasyfikacji strzelców w lidze niemieckiej jest natomiast Niclas Fuellkrug z Werderu Brema, który ma na swoim koncie 8 bramek.

eprasa.pl 0b4019d33b